



# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

12 LUTEGO 2021 R. | NR 06 (1513) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz. |  /TYGODNIK.SANOCKI

POSZERZENIE GRANIC SANOKA

# Ruszają konsultacje społeczne

## 15 – 26 lutego



s. 8-9

ROZMOWA Z JANEM MYĆKĄ



Podsumowanie  
finału WOŚP

s. 5

JAN RAWICZ GLIŃSKI



Uczestnik powstania  
listopadowego

s. 11

SIATKÓWKA



Z Siarką znów  
bez straty seta

s. 14

Większy Sanok

## Poszerzenie granic – uspokajamy rolników!

Rolnicy zamieszkujący sołectwa, planowane do połączenia z miastem Sanokiem, w dalszym ciągu uprawnieni będą do korzystania z wielu instrumentów finansowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Po pierwsze, jako potencjalni beneficjenci środków w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, nadal będą mogli starać się o dopłaty bezpośrednio do produkcji na terenach rolniczych. Mają także możliwość skorzystania z dofinansowania na modernizację i unowocześnienie swoich gospodarstw w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Jedynym instrumentem, z którego nie mogą korzystać rolnicy funkcjonujący w granicach miasta, jest wsparcie dla rozwoju lokalnego z inicjatywy LEADER czy z działania 8.2.6.3.2 „Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej”.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że miasto Sanok posiada szeroki wachlarz możliwości skorzystania z dofinansowania w ramach innych niż PROW programów i instrumentów pomocowych. Jest to nie tylko Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego, ale również inne krajowe programy jak np. Program Operacyjny Infrastruktura i

Środowisko, Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweski Mechanizm Finansowy, Programy Współpracy Transgranicznej, z których miasto z dużym sukcesem korzysta od wielu lat. Dzięki nim udało się zrealizować szereg inwestycji służących mieszkańcom Sanoka, np. w zakresie termomodernizacji budynków użyteczności publicznej, budowy i rozbudowy infrastruktury drogowej, transportu publicznego, edukacji, kultury. Gmina Miasta Sanoka zrealizowała i realizuje wiele inwestycji ze środków budżetu państwa, m.in. w zakresie infrastruktury drogowej czy sportowej.

red



Interwencja

## Czy segregacja śmieci jest bezsensowna?



W ostatnim czasie w redakcji otrzymaliśmy sygnał od zaniepokojonych mieszkańców dotyczący segregacji śmieci. Mieszkańcy twierdzą, że segregacja śmieci jest bezsensowna, bo po przyjeździe samochodu wszystkie segregowane odpady są mieszane na samochodzie. W związku z tym zwróciliśmy się do firmy Transprzet, zajmującej się odbiorami odpadów na terenie Sanoka, o krótką informację, jak wygląda droga odbioru odpadów. Otrzymaaliśmy odpowiedź od Grzegorza Zajdla, odpowiedzialnego za Dział Gospodarki Komunalnej.

„W odpowiedzi na otrzymane zapytanie wyjaśniam, iż z nieruchomości jednorodzinnych oraz z nieruchomości wielorodzinnych, na terenie których ze względów technicznych odpady segregowane gromadzone są w workach lub w pojemnikach o objętości 120 l, odbiór odpadów prowadzony jest przy wykorzystaniu pojazdów skrzyniowych o DMC 3,5 t. Na skrzyni ładunkowej odpady są układane tematycznie, aby w sortowni mogły być osobno rozładowane i zważone w celu odpowiedniego ich zagospodarowania.

Z tego typu nieruchomości jednorazowa ilość odpadów nie jest znacząca, dlatego odbiór odbywa się pojazdami bez funkcji kompaktującej i nie ma uzasadnienia ekonomicznego, aby po każdą frakcję wysłać osobny pojazd z osobną załogą. Sposób ten pozwala ograniczyć ilość pokonywanych kilometrów, a co za tym idzie czas odbioru odpadów jest krótszy, gwarantując jednocześnie efektywne zagospodarowanie odpadów”.

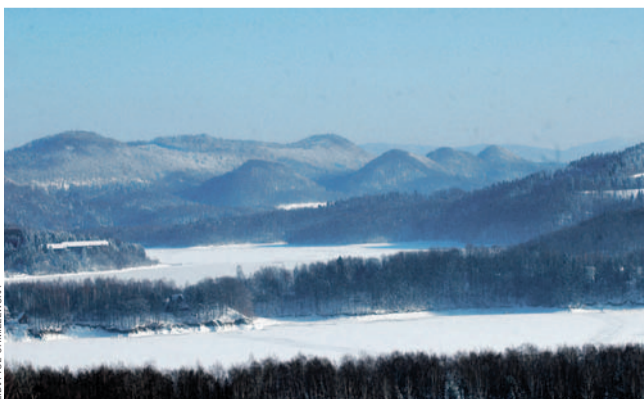
Myślimy, że odpowiedź firmy w całości rozwiała wątpliwości dotyczące sensu w segregacji śmieci. (esw)

## Trudne warunki na szlakach

Ze względu na obfite opady śniegu w górach panują trudne warunki do uprawiania turystyki. W partiach szczytowych dodatkowym utrudnieniem są silny wiatr i ograniczona widoczność. Niezbędne jest odpowiednie wyposa-

żenie i ubiór (zalecane jest posiadanie kijów i raków). Trwa odśnieżanie dróg dojazdowych i parkingów. Apelujemy o rozważę i dostosowanie się do panujących warunków.

Red.



## PRZEPROSINY

Przepraszam  
Pana Tomasza Matuszewskiego  
– Burmistrza Miasta Sanoka  
w związku z użyciem na portalu esanok.pl w dniu 19 grudnia 2019r. pod pseudonimem „Stylus” w komentarzu pod artykułem „Radny: To porażka! Burmistrz: Kilka osób pana podlajkuje” obraźliwych sformułowań pod jego adresem o treści znieważającej Tomasza Matuszewskiego w oczach opinii publicznej.  
Jeszcze raz przepraszam.

Maciej Drwięga

## Oświadczenie

W związku z zamieszczoną publikacją przeprosin Burmistrza Tomasza Matuszewskiego sygnowanych podpisem Maciej Drwięga oraz ze względu na ochronę dobrego imienia instytucji, z którymi jestem związany zawodowo, a także swojego własnego i mojej rodziny oświadczam,  
iż jest to zwykła zbieżność imienia i nazwiska.  
Nie jestem autorem opublikowanych przeprosin.

dr Maciej Drwięga  
– radny Rady Miasta w Sanoku

## PODZIĘKOWANIA



W imieniu całej rodziny  
dziękujemy wszystkim,  
którzy uczestniczyli  
w pogrzebie naszego

Męża, Ojca, Dziadka i Teścia

Jana Reissa

oraz okazali wiele serca,  
życzliwości i współczucia  
w trudnych dla naszej rodziny chwilach.  
Składamy wyrazy wdzięczności.

Pogrążeni w żałobie

Żona i Synowie z rodzinami.

## „Tygodnik Sanocki”

Pismo Samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Barucki, Tadeusz Krotos, Amelia Piegoń, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-464-02-21

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25A 41-203 Sosnowiec

# W trosce o rozwój miasta

**SANOK** jest otoczony gminą wiejską. W wielu opracowaniach i raportach dotyczących funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego gminę wiejską okalającą miasto nazywa się gminą „obwarzankową”. Miasto Sanok jest siedzibą władz miasta, ale także władz gminy wiejskiej. W wypowiedziach ekspertów powtarzają się argumenty o dysfunkcyjności takiego współistnienia. Obydwa obszary – miasta i gminy wiejskiej – są powiązane funkcjonalnie; faktyczny zasięg wielu usług, za które odpowiadają samorządy, obejmuje terytorium obu, administracyjnie odrębnych, jednostek tworzących swoisty mikroregion. Utrudnia to zatem spójne planowanie oraz efektywne

zarządzanie uwzględniające potrzeby wszystkich mieszkańców. Jest także w pewnym wymiarze szkodliwe, mamy bowiem do czynienia z częstym zjawiskiem tzw. gapowiczów – mieszkańców gmin obwarzankowych, których podatki zasilają budżety ich samorządów, a którzy korzystają z wielu usług wytwarzanych w mieście i dofinansowywanych z budżetu miasta. Patrząc od drugiej strony – mieszkańcy wsi korzystają z usług, na których świadczenie nie mogą oddziaływać jako obywatele – wyborcy władz samorządowych.

Gmina obwarzankowa redukuje swoje funkcje społeczne i od wielu lat przerzuca ich ciężar na samorząd miasta Sanoka, czyli na podatników.



Zadbaj  
o przyszłość  
Sanoka

Głosuj na

**TAK!**

## Większy Sanok to:



- Wyeliminowanie utrzymywania podwójnej administracji i zjawiska pasażera na gapę – czyli mieszkańca płacącego podatki w gminie wiejskiej, ale korzystającego z usług miejskich. Konsolidacja terytorialna zminimalizuje rozbieżności między granicami jednostek administracyjnych i zasięgami przestrzennymi usług świadczonych przez samorządy.
- Tańsze wykonywanie wielu zadań – badania wykazują, że w obszarze funkcjonowania samorządu, podobnie jak w przemyśle, mamy do czynienia ze zjawiskiem ekonomii skali.
- Korzyści skali będą zauważalne przede wszystkim w kosztach prowadzenia szkół i utrzymania dróg, a także w kosztach funkcjonowania administracji.
- Zwiększenie wpływów do budżetu (tylko włączenie w granice miasta terenu, na którym jest zlokalizowany zakład uzdatniania wody i oczyszczalnia ścieków to ponad 2,5 mln złotych).
- Rozwój budownictwa mieszkaniowego.
- Dodatkowe dochody do budżetu miasta na sfinansowanie zadań, które od lat są zadaniami realizowanymi przez samorząd miejski.
- Mieszkańcy przyłączonych sołectw będą mieć wpływ na decyzje samorządu miejskiego w zakresie usług, takich jak transport publiczny, gospodarka wodno-kanalizacyjna, utrzymanie dróg, dostęp do oświaty oraz miejskich instytucji kultury i ośrodka sportu i rekreacji.



Szanowni Państwo,

od 15 do 26 lutego będą trwały konsultacje społeczne. Sanoczanie wyrażą swoją opinię w sprawie poszerzenia granic miasta. Wspólnie zdecydujemy o przyszłości i kierunkach rozwoju Sanoka, a więc także o tym, czy my, a potem nasze dzieci i wnuki będą w rodzinnym mieście planować swoją przyszłość. Pragnę Państwa zachęcić do aktywnego udziału w tym – jakże ważnym – sondażu.

Sanok jest miejscem wyjątkowym. Jego wizytówkę stanowi dziedzictwo kulturowe, prezentowane z ogromnym sukcesem w kraju i za granicą przez dwa prężnie się rozwijające muzea. Warto jednak chlubić się przeszłością i dorobkiem artystów, wdrażając równoległe strategię zmian – nie rewolucyjnych, za to wpływających w istotny sposób na dynamikę rozwoju miasta i podniesienie jakości życia mieszkańców.

Obejmując urząd burmistrza Sanoka, złożyłem ślubowanie, że powierzone mi obowiązki będę sprawował dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców. Wysiłek pracowników urzędu miasta został skierowany na pozyskiwanie środków zewnętrznych na inwestycje zapewniające bezpieczeństwo i podnoszące komfort codziennego życia, takie jak modernizacja dróg, osuwisk, sieci wodno-kanalizacyjnej, budynków szkół i przedszkoli, obiektów sportowych, ale także ochronę pomników pamięci. Poczyniliśmy zdecydowane kroki w kierunku rozwoju budownictwa społecznego. Pomimo trudności, kolejne uchwały budżetowe są z założenia proinwestycyjne, bo tylko w ten sposób pozytywnie wpływamy na przyszłość miasta.

W najlepiej pojętym interesie mieszkańców Rada Miasta Sanoka podjęła uchwałę o wszczęciu procedury poszerzenia granic miasta. Decyzja zapadła po wielu analizach, które jednoznacznie wskazują, że przyłączenie miejscowości, będących częścią gminy wiejskiej okalającej miasto, przynosi wymierne korzyści w wielu obszarach dla obu stron tego procesu. Zasięg usług, za które odpowiada miejski samorząd, od lat wykracza poza jego granice administracyjne, jednak wydatki na ich realizację obciążają wyłącznie sanockiego podatnika. Czas to uporządkować. Większe jednostki miejskie wykonują wiele zadań taniej – dowodzą tego badania zamieszczone w ciągu ostatniej dekady w raportach organizacji pozarządowych i w opracowaniach naukowych.

Stoimy przed historyczną chwilą. Sanoczanie powiększali miasto po raz pierwszy u progu XX wieku, po raz ostatni w roku 1972. Dziś nie wyobrażamy sobie Sanoka bez Przedmieścia, Dąbrówki, Posady czy Olchowca. Zrobimy wspólnie kolejny krok, tym bardziej że poszerzenie miasta to proces nieunikniony, wręcz konieczny.

Liczę na Państwa wsparcie koncepcji poszerzenia granic Sanoka oraz głos w konsultacjach, będąc głęboko przekonany, że pozytywna realizacja tego projektu jest w interesie nas wszystkich.

Burmistrz Miasta Sanoka  
Tomasz Matuszewski

# Licytacje SZTABU 3713 WOŚP zakończone

## Czas na WIELKIE podsumowanie LICYTACJI SZTABU 3713 w ramach 29 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Pomimo organizacji tego działania przez nasz sztab po raz pierwszy zaufało nam 87 OSÓB, które wystawiło na licytację 107 DARÓW OD SERCA. Począwszy od CEKINOWEGO BAŁWANKA, który wykonany został podczas Warsztatów Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia PROGRESS, poprzez wykonanego szydełkiem Jurka Owiśki Ani Stasickiej, aż po Zestaw Artystyczny – Towarzyski przygotowany przez Artura Andrusa. Każdy przekazał nam to co w danej chwili uważał za najcenniejsze. Dominującym tematem naszych licytacji był CZŁOWIEK i JEGO DZIAŁANIE, ale przede wszystkim chcieliśmy zaprezen-

tować twórczość, działalność sanoczan, którzy na co dzień pracują na terenie całego kraju. Nikt z osób, do których się zwróciliśmy NIE ODMÓWIŁ, wręcz przeciwnie, każdy do którego zadzwoniliśmy, podkreślał swój silny związek z naszym miastem oraz regionem, z którego pochodzi.

Wszystkim Wam bardzo serdecznie dziękujemy. Zagrałiście KONCERTO-WO i do wspólnej puli dorzuciliście GIGANTYCZNĄ KWOTĘ – 33.420,25 zł.

Widać stąd, że czas pandemii, ograniczeń związanych z COVID-19 nie przeszkadza nam we wspólnym działaniu dla dobra nas wszystkich.



### SZTAB 3713 WOŚP serdecznie dziękuje:

Arturowi Andrusowi, Dariuszowi Prosieckiemu, Tomaszowi Gawlewiczowi, Patrikowi Spěšnemu, Wojciechowi Gierlachowi, Julii Majsiak, Magdalenie Kurkarewicz, Markowi Zgódko, Elżbiecie Mazur, Ewelinie Pęcak – Luczyńskiej, Arkadiuszowi Andrejkowi, Wiesławowi Banachowi, Zbigniewowi Osenkowskemu, Ilonie Adamskiej, Magdzie Marosz, Grażynie Chytle, Izabeli i Tomaszowi Wojnarowskiemu, Antonio Marinettiemu, uśmiechniętej ekipie z BRIKO MARCHE w Sanoku, czyli Ani, Basi, Bogusi i Leszkowi, Zuzannie Łakoś, Karolinie Milczanowskiej, Jackowi Moczarnemu, aktorom Teatru BWA, Łukaszowi Tormie, Piotrowi Kotowiczowi, Rafałowi Szalajko, Agnieszce Kowalik – Galuszka, Damianowi Kuraszowi, Monice Adamek, Dawidowi Pietrzakiewiczowi, Annie Stasickiej, Dorocie Kisielewicz – Pyrcak, Magdalenie Kisielewicz, Przemysławowi Fedakowi, Maciejowi Pietryce, Tomaszowi Matuszewskiemu (juniorowi), Julianowi Babiarszowi, Barbarze Kozieradzkiej, Gai Suchockiej, Jarosławowi Serafinowi, Natalii Sitek, Tomaszowi Jasikowi, Edycie Wilk, Ryszardowi Stojowskiemu, Arturowi Kutylowskiemu, Kazimierzowi Sowie, Danucie i Krzysztofowi Witkowskim, Arturowi Pielechowi, Radkowi Kaźmierczakowi, Martynie i Bartłomiejowi Woźnym, Maciejowi Luczyńskiemu, Jackowi Kabali, Stanisławowi Sieradzkemu, Wojciechowi Węgrzynowi, Tomaszowi Sowie, Czesławie Kurasz, Anicie Szczupaczyńskiej, Paulinie Pasternak, Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Zarszynie, Stowarzyszeniu PROGRES, Annie Saramie, Marzenie Brejcie, seniorom z Dziennego Domu w Zarszynie, Magdalenie Leńskiej, Marcie Terrier, Markowi Zdybkowi, Mateuszowi Dziwiszowi, Robertowi Bańkoszowi, Grzegorzowi Maliwieckiemu, Annie i Jarosławowi Rewakom, Karolinie Wanieliście, Gosi Woźniak, Sylwii Bator, strażakom z OSP Cisna, Sławkowi Woźniakowi.



LICYTACJE SZTABU 3713 WOŚP: 33.420,25 zł.

Apel OTOZ Animals Sanok

## „Toniemy w długach, ale nie potrafimy odmówić im pomocy”



**„Toniemy w długach, ale nie potrafimy odmówić im pomocy, pomóż nam zapłacić zaległe faktury i pomagać bieszczadzkiemu zwierzętom” – to apel wolontariuszek OTOZ Animals Sanok, które proszą o wsparcie osoby, którym los bezbronnych i pokrzywdzonych zwierząt nie jest obojętny.**

– Toniemy w długach, ale nie umiemy odmówić im pomocy! Nasza sytuacja zrobiła się tragiczna. Zwierząt przybywa, a my nie mamy ich za co leczyć. W ciągu ostatniego roku uratowaliśmy kilkadziesiąt zwierzęcych istnień. Serce nie pozwala odmówić nam pomocy, ale dobrym sercem, nie zapłacimy za ich leczenie. Są dobre dusze, które obdarują nas karmą, żwirkiem, środkami czystości, podkładami, ale to niestety za mało – tłumaczą wolontariuszki.

OTOZ Animals Sanok tworzą inspektorzy, którzy niemalże codziennie podejmują działania ratujące zagłodzone, chore, poranione, utrzymywane w warunkach urągających żywej istocie, bez schronienia i porzucone zwierzęta. Bieszczady to bardzo trudny i rozległy rejon, niestety tubylcy w dużej mierze traktują zwierzęta przedmiotowo.

– Nasi inspektorzy niezwykle często spotykają się z twierdzeniem „przecież to tylko pies – padnie, to przyniesie kolejnego”, „zwierzę ma mi służyć”, „wyliże się”, „głodny głośniejszyczeka”, etc. to jedne z delikatniejszych określeń – tłumaczą.

Wolontariusze niemal każdego dnia podejmują jakąś interwencję. Ich praca jest bardzo ciężka i pełna wyrzeczeń. Muszą mierzyć się z wieloma przeciwnościami, często największą przeszkodą jest sam człowiek. Bardzo ich cieszy, gdy widzą, że ich działania przynoszą efekty i kolejna istota dzięki ich zaangażowaniu i poświęceniu zostaje uratowana lub znajduje nowy kochający dom.

– Bardzo nas cieszą i dodają siły do działania przesłane zdjęcia i filmy od nowych rodzin naszych podopiecz-

nych. Kiedy widzimy, że Elza niegdyś pokarm dla wilków, dzisiaj śpi na miękkiej kanapie albo Lucek, zjadany żywcem przez robaki, teraz piękny jednooki kocur wylegujący się na hamaku, Saba worek na kości, trzęsący się z zimna bez schronienia na krótkim łańcuchu, dzisiaj z lekką nadwagą, koza Nostra, która nigdy nie widziała słońca i trawy, żyła na 80 cm łańcuchu bez dostępu do światła, hasa po łąkach z innymi kozimi siostrami. Takie sytuacje możemy opisywać w nieskończoność i boli nas serce na myśl, że jeśli nie zapłacimy zaległych faktur, będzie to tylko miłe wspomnienie, a my nie pomożemy żadnemu zwierzątkowi, a takich niestety jest coraz więcej – relacjonują.

Teraz przyszedł czas, że wolontariuszki z OTOZ Animals Sanok wołają o pomoc.

Wszyscy, którym leży na sercu dobro bezbronnych i pokrzywdzonych zwierząt, mogą wesprzeć towarzystwo symbolicznym datkiem.

– Nasze możliwości finansowe znacznie przewyższają potrzeby. Niezapłacone faktury opiewają na kwotę ponad 10 tys. zł, a my nie mamy z czego zapłacić. Nie wyobrażamy sobie dnia, kiedy przy kolejnym drastycznym zgłoszeniu będziemy musieli odmówić pomocy tym, którzy o pomoc sami prosić nie potrafią. Odchodzą cichutko w cierpieniu, głodzie i chłodzie. Nikt o nich nie pamięta, lądują na kompostowniku albo w rowie, albo co gorsza jako pokarm dla współtowarzyszy podwórkowej niedoli. Bardzo prosimy Was o pomoc. Każda nawet symboliczna złotówka jest na wagę złota – apelują na koniec wolontariuszki. (dcz)

Została zorganizowana internetowa zbiórka. Wszyscy, którzy chcą wesprzeć działania OTOZ Animals Sanok, mogą wpłacać pieniądze na:

<https://zrutka.pl/tfvp9a?>

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

# Final inny niż wszystkie



„Final z głową” pod takim hasłem odbył się 29. Final Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczny final wyglądał zupełnie inaczej niż te z poprzednich lat. Bez wielkich imprez, koncertów, jednak letnia zadyma w środku zimy odbyła się w ostatni dzień stycznia. W organizację tegorocznego Finalu w Sanoku włączyły się dwa sztaby – Sanocki Sztab 3713 oraz Sztab Bieszczadzki. Łącznie udało się zebrać 95 tys. zł z samych puszek. Ale to nie wszystko, ponieważ nie zakończyły się jeszcze niektóre licytacje.



Tegoroczny Final był dedykowany laryngologii. Orkiestra tym razem skupiła się na zakupie sprzętu dla laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. W Sanoku zagrały dwa sztaby – Sanocki Sztab 3713 WOŚP, któremu udało się zebrać z puszek 55.467 zł i eSkarbonka – 1910 zł oraz Bieszczadzki Sztab WOŚP, który pochwalił się zebraniem kwotą z puszek – 38.796 zł i eSkarbonka – 2139 zł.

## Wielkie przygotowania

Jan Myćka, kierował sztabem 3713, jak sam podkreśla, najważniejsza dla niego nie jest ilość zebranych pieniędzy, ale to, że młodzież, która wzięła udział w akcji, była zadowolona, a wszystko przebiegło zgodnie z planem, bez żadnych incydentów, a suma jak na czasy pandemii jest bardzo duża. Greta, która gra ze Sztabem 3713 po raz szósty dodaje, że podczas tego wyjątkowego Finalu udało się zorganizować kilka imprez towarzyszących, a już w samym dniu Finalu sprzyjała im nawet pogoda, zaś dobry humor dopisywał wszystkim bezustannie. Sztab 3713 miał swoją siedzibę w Hufcu Ziemi Sanockiej.

– Całe przygotowania do Finalu nie zaczynają się w jego dniu. Już kilka miesięcy wcześniej planujemy całe przedsięwzięcie. Musimy przygotować puszkę, identyfikatory, młodzież należy zarejestrować, niektórzy robili to samodzielnie lub przy pomocy zarządu Hufca – tłumaczy Greta.

W tym roku z powodu pandemii organizatorzy musieli zmierzyć się z inną rzeczywistością. Nie mogli organizować jak co roku imprez towarzyszących. Odbyło się ich zaledwie kilka zgodnie z zaleceniami sanitarnymi.

## Skromnie, ale z uśmiechem

Udało się zorganizować kiermasze bożonarodzeniowe w SP nr 2 oraz w SP nr 9. Podczas Finalu odbył się Super Sprint Ziemi Sanockiej – pierwsza w tym roku motorsportowa impreza na Podkarpaciu. Imprezę zorganizował Automobilklub Małopolski Krosno oraz Sanocki Sztab nr 3713 WOŚP. Do zawodów zgłosiło się 32 zawodników. Mieli za zadanie pokonać w jak najkrótszym czasie prawie 1,5-kilometrowy odcinek próby sprawnościowej. Całość dochodu z wpisowego zawodników imprezy zasiliło konto Sanockiego Sztabu 3713 WOŚP. Kiermasze natomiast, bo aż ponad 3 tys. zł.

– Mamy nadzieję, że nasza współpraca się rozwinie i zorganizujemy kilka imprez w ciągu całego roku – dodaje Jan Myćka.

W dzielnicy Olchowce odbyła się czwarta edycja koncertu. Przez ostatnie trzy lata odbywał się on po drugiej stronie Sanu, z reguły były to zabawy karnawałowe dla dzieci, niestety w tym roku z wiadomych przyczyn nie mogły się one odbyć.

– Zorganizowaliśmy koncert na ludową nutę, który był nagrywany. Podczas trwania koncertu była „otworzona” internetowa e-skarbonka, gdzie można było wpłacić pieniądze. Wszystkim bardzo podobała się taka forma. Wzięły w nim udział trzy zespoły: Lisznianie, Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Wujskiego oraz Szkolny Zespół Marakasy ze SP nr 6. Mamy nadzieję, że będzie to kontynuowane – wyjaśnia Greta.

Razem z Bieszczadzkim Sztabem WOŚP morsowali członkowie Hipotermii Sanok. Morsy wsparły w ten sposób tegoroczną zbiórkę. Oprócz

kąpieli w rzece można było również skorzystać ze specjalnie przygotowanej mobilnej sauny. W tym roku Bieszczadzki Sztab WOŚP po raz pierwszy zorganizował WOŚP-ową zbiórkę krwi. Akcja „Oddaj z nami krew na WOŚP” odbyła się 28 i 29 stycznia w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Sanoku. Każdy, kto oddał krew, otrzymał pamiątkowy ceramiczny, ręcznie wykonany magnes w kształcie serca przygotowany specjalnie na akcję.

## Aukcje internetowe

Sztab 3713 w tym roku po raz pierwszy przeprowadzał aukcje internetowe. Wcześniej aukcje odbywały się na żywo podczas imprezy finałowej. Wszystkie podarowane przedmioty lub usługi były wystawione na serwisie Allegro zgodnie z wytycznymi WOŚP. Część aukcji jeszcze się nie zakończyła i można licytować. Potrważą one do 15 lutego. Łącznie wszystkich licytacji Sztabu 3713 było 122. Bieszczadzki Sztab WOŚP, który podobne licytacje organizował już w ubiegłym roku, przeprowadził 250 aukcji.

– Przeprowadzenie wszystkich aukcji wymagało dużego zaangażowania. Wszystkie przedmioty należało zebrać od darczyńców, zrobić zdjęcia i wystawić zgodnie z regulaminem, a po zakończonych licytacjach należało je dostarczyć. Cieszymy się, że licytacje przebiegły bardzo sprawnie, a sumę z licytacji będzie można ogłosić dopiero po 14 lutego. Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy na aukcje, było bardzo wielu chętnych z różnych środowisk, wszyscy jesteśmy razem i wszyscy wiemy, o co walczymy – zaznacza Greta.

Licytować można było wszystko: od obrazów znanych sanockich artystów, po spotkania ze znanymi postaciami, karnety na siłownię lub wycieczki górskie.

## Gramy razem!

Było wiele obaw przed organizacją tegorocznego Finalu. Nie wiadomo było, czy znajdzie się tylu chętnych wolontariuszy w obliczu pandemii i wszystkich zagrożeń, jakie płynęły z tego powodu. Na szczęście obawy okazały się być niezasadne, ponieważ jak każdego roku zgłosiło się wiele chętnych osób do pomocy.

– W poprzednich latach na 250 miejsc, które mamy przydzielone, zawsze była nadwyżka. Decydowała kolejność zgłoszeń. W tym roku była nieco mniejsza liczba wolontariuszy. Zarejestrowaliśmy 147 (chodzi o wolontariuszy z puszkami). Niemal drugie tyle pomaga nam w przygotowaniach. W tym roku część środowisk nie brała udziału w orkiestrze. Czekamy na przyszły rok, ponieważ orkiestra gra do końca świata i o jeden dzień dłużej, a anioły nam w tym pomagają – mówi Jan.

Sztab 3713 od wielu lat gra z okolicznymi miejscowościami ziemi sanockiej i całych Bieszczadów.

– To niemal sześćdziesięcioletnia tradycja, że zapraszamy do współpracy różne środowiska z okolicznych miejscowości, które nie mają w swoim mieście sztabu. W tym roku nieco za późno przyłączyła się do nas gmina Zarszyn, jednak chętnie włączyli się do udziału w licytacjach na Allegro, zaowocowało to nawiązaniem współpracy na przyszły rok – tłumaczy Jan.

Wszystkie przygotowania zaczynają się już na przełomie października i listopada, dlatego warto już wtedy zgłaszać chęć współpracy z organizatorami. Wiele osób już od kilku lat wspólnie gra. Jednak dołączają do nich kolejne osoby i instytucje. Miejska Biblioteka Publiczna również włączyła się w akcję i zorganizowała sprzedaż książek na cele charytatywne.

– Utworzyliśmy specjalną stronę internetową [wosp.sanok.pl](http://wosp.sanok.pl), ponieważ naszym marzeniem było, aby coś po tym finale pozostało. Na stronie przekazaliśmy najważniejsze informacje i pokazujemy wszystkim, że warto wspólnie działać. Jeżeli ktoś ma jakieś pomysły, może się do nas zgłaszać – tłumaczy Jan.

– Radość po Finale jest zawsze ogromna. Jest wiele osób, które mają wiele ciekawych pomysłów, które chcą realizować i dołożyć swoją cegiełkę – wtóruje Greta.

– Nie chodzi o to, kto ile zbierze, ale o to, aby działać. Ciągłe idziemy do przodu, nasza służba zdrowia jest w coraz lepszym stanie, dzięki właśnie takim fundacjom i ludziom, którzy działają bezinteresownie – dodaje na koniec Jan Myćka.



Janusz Szuber | Fragment 2

# Bracia Pankowscy. Notatki o przyjaźni

Wybrane dla TS przez Tomasza Chomiszczaka fragmenty wspomnień Janusza Szubera pochodzą z tekstu Poety zamieszczonego w polsko-francuskim tomie pt. „Między Sanokiem a Brukselą. Wspomnienia o Marianie Pankowskim w setną rocznicę urodzin”, przygotowanym pod redakcją i w tłumaczeniu Doroty Walczak-Delanois i Tomasza Chomiszczaka, a wydanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Sanoku w 2019 roku.



M. Pankowski z bratem Zygmuntem

Jednym z zadań, jakie w tym czasie bez właściwości przed sobą postawiłem, było, na ile uciążliwe okoliczności pozwolą, poznać możliwie rzetelnie Mariana Pankowskiego, nie tylko pisarza, ale osobę, do której da się w końcu jakoś dotrzeć, tym bardziej, że zjawiał się w Sanoku u matki i brata. Poza wszystkim był przecież absolwentem tego samego co i ja, i mój ojciec jego rówieśnik i kolega z klasy Gimnazjum im. Królowej Zofii, dodając do listy dziadka Stefana, który na dodatek przed wojną uczył w tej szkole łaciny i greki.

Pierwsza sanocka szkoła średnia przez prawie sto lat w tych samych murach była najważniejszym w mieście symbolem tożsamości i niekwestionowanej nobiletacji dla jej wychowanków i profesorów. Mimo ich nieskrywanym w latach 30. ubiegłego wieku ciągłówek pravicowo-nacjonalistycznych, w gimnazjum do wybuchu drugiej wojny pospołu edukowano Polaków, Żydów i Ukraińców; przecież w tej, jak ją szumnie tytułowano, *Alma mater sanocensis* w dwudziestolecie uczyli się trzej przyszli pisarze: Bohdan Ihor Antonycz, Kalman Segal i Marian Pankowski, dwaj ostatni bodajże obok siebie w jednej ławce.

Poprosiłem ojca, żeby kiedyś zaprosił do nas pana Zygmunta Pankowskiego. Zygmunt: rosły brunet o karnacji południowca i nietuzinkowym, ocierającym się o non-szalancję sposobie bycia, pod nieodłącznym kapeluszem kryjący postępującą łysinę, za którym ciągnęły się uparcie legendy jego niegdysiejszych podbojów amorycznych. No więc przyszedł i zaskoczył łatwością w nawiązywaniu kontaktu. Jak nazwać te nasze regularne półtoragodzinne rozmowy, do których początkowo przygotowaliśmy się, ja z notatkami i książkami, założonymi w miejscach wymagających szczegółowego objaśnienia? Potem stało się to bardziej luźne. Zygmunt swoje gawędy i komentarze mówił miękko, sanocko-lwowskim pogłosem i intonacją, w pierwszej chwili zaskakującymi dla nienawykłego ucha, dialogując kokieteryjnie sam wewnątrz opowiadania. Wirtuoz teatru jednego aktora i jednego widza. Nie brakowało w tym drobiazgowego sprawozdania, jak było naprawdę i deszyfrowania wspólnie z bratem wypracowanych skrótów, gdyż Marian, powodowany nieprzepatą potrzebą zapewnienia sobie alibi, na przemian maskował i odsłaniał tropy.

BWA Galeria Sanocka zaprasza:

## Barbara Porczyńska – Rytuały codzienne

12 lutego o godzinie 18.00 w BWA Galerii Sanockiej odbędzie się wernisaż Barbary Porczyńskiej „rytuały codzienne”. Wstęp wolny. Organizatorzy proszą o zachowanie zasad bezpieczeństwa sanitarnego oraz o zabranie ze sobą maseczki. Liczba miejsc ograniczona. Wystawa trwa do 12.03.2021



**Uwaga nowe godziny otwarcia galerii:**  
poniedziałek: nieczynne  
wtorek - piątek: 10-17 | sobota, niedziela: 10-14

## AUTORSKA RECENZJA

### „Szepty na wzgórzach”

Agnieszka Osikowicz-Chwaja

„Szepty na wzgórzach” to druga część sagi „Opowieści Starych Drzew” i już na początku mogę zdradzić, że sądząc po zakończeniu – nie ostatnia.

Po raz kolejny spotykamy się z kapitanem trzeciej kompanii Asgerem Sidortem. Mimo młodego wieku kapitan cieszy się niesłabnącym szacunkiem swoich podwładnych, nikogo nie zniechęca jego oziębłość, która wynika z dramatycznych przeżyć z dzieciństwa. Sidort powoli zaczyna dochodzić do siebie po dziwnych wydarzeniach, jakich był świadkiem w Starym Lesie, a już dostaje nową misję, musi zachęcić do walki jeńców z obozu znajdującego się na obrzeżach państwa. Gdy trzecia kompania dociera na miejsce, okazuje się, że w obozie kary odbywają nie tylko jeńcy i właściwie nic tu nie jest tak, jak powinno. Asger musi zmierzyć się z opętaną religijnym szaleńcem kobietą, która przejęła władzę nad miastem. Jak by tego było mało, w szeregi jego armii wmieszal się wróg niewidoczny dla większości śmiertelników. Jedynie młody kapitan może stawić mu czoła, ale czy



zdąży, zanim stwór zabije człowieka, którego Sidort kocha? Do akcji wkrócą również wysłannicy z Ministerstwa Ochrony, którym sen z powiek spędza myśl o ich pracowniku...

Spotkałam się kiedyś z opinią, że „Opowieści Starych Drzew” są sagą mogącą się równać z „Wiedźminem” i zdecydowanie zgadzam się z tą opinią. W drugiej części jest może ciut mniej magii, ale język nadal jest doskonały, dużo się dzieje i lektura sprawia sporą przyjemność. W dodatku autorka zakończyła historię w taki sposób, że nie zostaje nic innego, jak z niecierpliwością wyglądać kolejnej części.

Agata

### „Gospodarz Giles z Ham” – J.R.R. Tolkien

Ostatnio wpadła mi do ręki książka J.R.R. Tolkiena. Są to dwa opowiadania i cykl wierszy, nawiązujący do postaci Toma Bombadila, którego spotkaliśmy w „Władcy Pierścieni”.

Mam wrażenie, że podczas czytania tej książki przenosimy się w fantastyczny i baśniowy świat, i tak jak Tolkien pisząc te opowiadania mógł odпочać od wieloletniej pracy nad Władcą Pierścieni, tak my możemy na chwilę się zatrzymać i oderwać od rzeczywistości. Autor przedstawia opowiadania i wiersze, wykorzystując kil-

ka żartobliwych motywów, przedstawiając tym swoje poczucie humoru. Pierwsze opowiadanie „Gospodarz Giles z Ham” ukazuje nam powstanie pewnego królestwa w czasach przed arturiańskiej Brytanii. W treści znajdujemy motywy fantastyczne i rycerskie, zaczynając od mówiącego psa, olbrzymia i smoków, kończąc na zawodach rycerskich. Tolkien pokazuje, jak ktoś z prostego gospodarza może stać się znaczącą osobą w królestwie. Kolejna historia przedstawia nam „Kowala z Przylesia Wielkiego”, który będąc dzieckiem, połknął małą rzecz, jedząc ciasto pod-

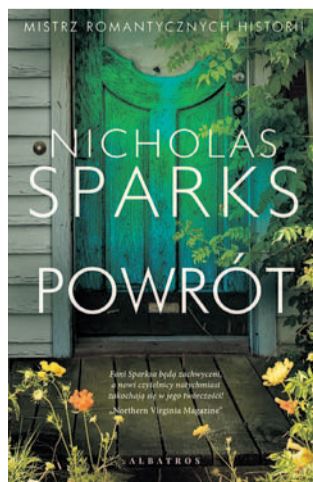
czas „Ucztę Grzecznych Dzieci”. To wydarzenie pozwoliło mu na wędrowki i przygody w świecie magii i elfów. Ostatnia część książki zawiera zbiór wierszy o „Przygodach Toma Bombadila”, którego czytelnicy Tolkiena doskonale kojarzą. Mamy okazję poznać sylwetkę Toma z innej strony. Jego przygody są pokazane przez w autora w sposób, dzięki któremu uśmiech nie zjeździe czytelnikowi z twarzy.

Książkę czyta się z lekkością i przyjemnością może po nią sięgnąć każdy – nieważne czy starszy, czy młodszy.

Bartek



### „Powrót” – Nicholas Sparks



Nicholas Sparks – autor, który na stałe zagościł na rynku wydawniczym. W 1997 zadebiutował powieścią „Pamiętnik”. Od 25 lat tworzy piękne, niespieszne historie z wątkiem miłosnym. Ma stałe grono czytelników, które po kolejnych ekranizacjach jego dzieł, stałe się poszerza. Teraz w moje ręce trafiła najnowsza książka „Powrót”, to powieść o miłości, nadziei, przemijaniu i tęsknocie.

Głównym bohaterem jest lekarz, który podczas misji w Afganistanie zostaje ranny. Wraca do kraju jako weteran, zmagając się z zespołem stresu pourazowego. Kiedy dowiaduje się o śmierci ulubionego dziadka, postanawia przenieść się do jego posiadłości w New

Bern w Karolinie Północnej. Z tym miejscem wiąże się najlepsze wspomnienia z dzieciństwa, wspólny czas spędzony z dziadkiem i jego opowieści o pszczołach. Trevor ma w planach remont i sprzedaż domu. Sytuacja zmienia się, kiedy na jego drodze stają dwie kobiety

– Natalie i Calle. Obie intrygują go i obie kryją w sobie jakąś tajemnicę. Czy mężczyźni uda się rozwikłać sekrety pań?

Nicholas Sparks jeszcze raz pokazał swój talent do tworzenia pięknych, wzruszających powieści. Znajdziemy tu mnóstwo pięknych opisów przyrody, szczegóły dotyczące hodowli pszczół. Nie zabrakło wątku miłosnego oraz mieszanki uczuć, które targają bohaterami. Przyjemnie się czyta. Jeśli zastanawialiście się, czy sięgnąć po tę pozycję, to zdecydowanie polecam.

Renata

Wywiad z Dyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Sanoku

# I LO po raz drugi sięgnęło po Złotą Tarczę

W tym roku decyzją Kapituły Rankingu zostały utrzymane kryteria i ich wagi procentowe w Rankingu Liceów 2021: sukcesy w olimpiadach 25%, matura – przedmioty obowiązkowe 30%, matura – przedmioty dodatkowe 45%. Sanockie I LO im. KEN po raz drugi sięgnęło po Złotą Tarczę. Mało tego, liceum uplasowało się na piątym miejscu na Podkarpaciu. Zaprosiliśmy dyrektora Roberta Rybkę na rozmowę.



**Panie dyrektorze, to nie pierwsze złoto w historii szkoły.**

Złoty znak jakości zdobyliśmy po raz drugi, powtarzając ubiegłoroczny sukces. Tym razem znacznie awansowaliśmy zarówno w rankingu wojewódzkim i ogólnopolskim. Piąte miejsce na Podkarpaciu jest największym sukcesem szkoły od 20 lat, zwłaszcza że obecnie w przeciwieństwie do pierwszych edycji, podstawowym kryterium rankingu są bardzo istotne dla naszych uczniów i ich rodziców wyniki egzaminu maturalnego.

Ważnym kryterium jest udział uczniów w olimpiadach.

Oczywiście. Nie bez znaczenia były sukcesy olimpijskie. Mimo ograniczeń związanych z pandemią udało się w ubie-

głym roku szkolnym wyłonić finalistów olimpiad ogólnopolskich. Wśród nich znaleźli się:

Finaliści I Olimpiady i Literatury Języka Polskiego – Katarzyna Rakoczy i Mateusz Miklicz;

Finalista LXI Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym – Mateusz Miklicz;

Laureatka Olimpiady Wiedzy o Mediach – Emilia Błażewicz;

Finalistka XVIII Olimpiady Lingwistyki Matematycznej – Anna Sidor.

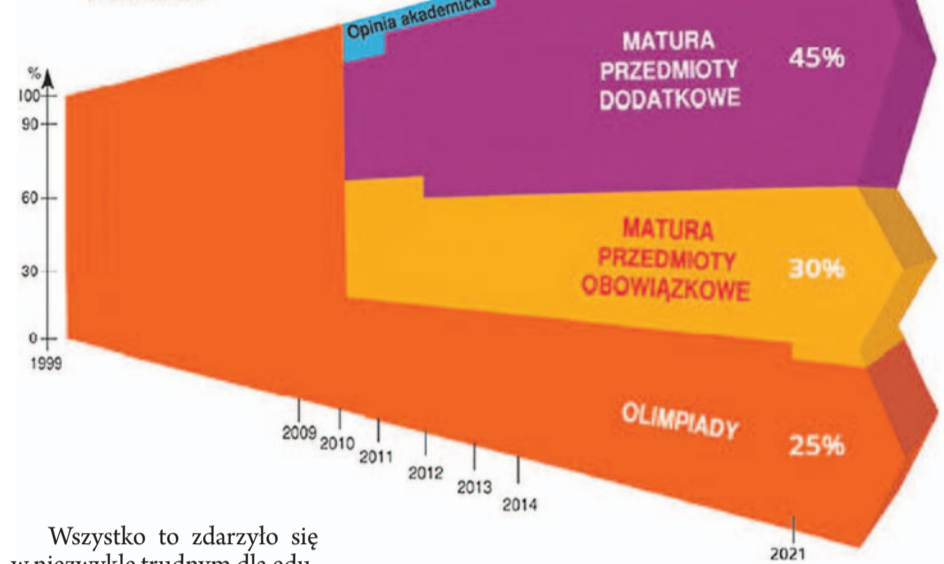
**Czym jest osiągnięty wynik dla pana?**

Sukces szkoły jest dla mnie źródłem ogromnej satysfakcji. Pozwala mi utwierdzić się

w przekonaniu, że nasza wspólna praca ma sens i daje dobre efekty. Nasi uczniowie podejmują zazwyczaj ambitne wyzwania, planując dalszą naukę na prestiżowych kierunkach i najlepszych uczelniach. Mają świadomość, że droga do ich realizacji nie jest łatwa, wymaga wytrwałej i systematycznej pracy. Oczywiście, nie byłoby maturalnych i olimpijskich sukcesów, gdyby nie wspierający uczniów nauczyciele – doświadczona grupa pedagogów, dla których wykonywany zawód jest częścią życiową pasją.

**Ostatni rok to nauka w większości zdalna – jak sobie szkoła z tą formą nauczania radzi?**

Ogólnopolski Ranking Liceów 1999-2021



Wszystko to zdarzyło się w niezwykle trudnym dla edukacji roku pandemii. Pierwsze zetknięcie ze zdalnym nauczaniem wiosną ubiegłego roku było dla nas bardzo trudne. Na szczęście wykorzystaliśmy wakacyjną przerwę na przygotowanie się do drugiej fali epidemii. Wyremontowaliśmy sieć internetową tak, że nauczyciele mogą prowadzić lekcje z budynku szkoły, wykorzystując szkolny sprzęt.

W sierpniu i we wrześniu intensywnie szkoliliśmy się miedzy innymi, a także w zakresie wykorzystania platform służących do nauczania na odległość. Dzięki tym działaniom październikowa decyzja o zamknięciu szkół nie zaskoczyła nas i łatwo zamieniliśmy nauczycielskie biurka na ekrany komputerów. Mamy świadomość, że nawet najlepsza e-

szkoła nie jest w stanie zastąpić tej tradycyjnej, w której nauczyciele i uczniowie spotykają się, nawiązują relacje, wymieniają opinie i myśli w bezpośrednim kontakcie. Wszyscy mamy nadzieję, że czas powrotu do tradycyjnego nauczania jest już blisko.

**Rozmawiała Edyta Wilk**

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

## GDDKiA unieważniła postępowanie przetargowe dla budowy II etapu obwodnicy Sanoka

– W związku z tym, że kwota z najkorzystniejszej oferty przewyższała tę, jaką zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, na podstawie art. 93 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo zamówień publicznych, postępowanie przetargowe zostało unieważnione. Najkorzystniejsza oferta, złożona przez firmę HIGHWAY Sp. z o. o., opiewała na kwotę 1 924 876,20 zł. Zamawiający nie ma możliwości zwiększenia założonej kwoty, tj. 881 025,72 zł, do wartości oferty najkorzystniejszej – tłumaczy GDDKiA w Rzeszowie.

Przeznaczona do zaprojektowania, a następnie wybudowania inwestycja będzie w przyszłości obejmować swoim zakresem budowę drogi klasy GP o długości ok. 3 km (w tym 1 km rozbudowy istniejącej DK84, 2 km budowy nowego odcinka DK28), budowę skrzyżowań jednopoziomowych (rond), budowę odcinków dodatkowych jezdni zapewniających obsługę przyległego terenu, budowę dwóch mostów, budowę i przebudowę istniejących dróg w zakresie kolizji z drogą obwodową, budowę i przebudowę systemu odwodnienia korpusu drogowego, budowę urządzeń ochrony środowiska, przebudowę kolidujących urządzeń i sieci istniejącej infrastruktury podziemnej, budowę oświetlenia

GDDKiA unieważniła postępowanie przetargowe na wykonanie Koncepcji Programowej z pełnym rozpoznaniem geologicznym dla budowy II etapu obwodnicy Sanoka (DK28). Aktualnie jest przygotowywany materiał do ponownego ogłoszenia przetargu, które planowane jest w lutym.



drogowego, organizację ruchu (oznakowanie poziome i pionowe z wyposażeniem), urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz zagospodarowanie terenu zielenią.

Budowa II etapu spowoduje domknięcie obwodnicy miasta w ciągu DK28, która za

Sanokiem biegnie w kierunku Przemysła. Dzięki inwestycji nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego oraz zwiększenie przepustowości dróg. Nowa trasa poprawi dostępność komunikacyjną i ułatwi wyjazd w kierunku Prze-

myśla i dalej przejścia granicznego w Medyce i Korczowej łączących Unię Europejską z Ukrainą. Zostaną zachowane najwyższe wymogi ochrony środowiska, zdrowia i życia mieszkańców oraz zrównoważonego rozwoju.

**dcz**

Tymczasowe zatrzymanie

## Radna w areszcie, ale nadal z mandatem

Kolejne trzy miesiące Grażyna R.-Ch. spędzi w areszcie tymczasowym. Radna Miasta Sanoka nielegalnie wykorzystywała dane z wydziału komunikacji w Starostwie Powiatowym w Sanoku w celu osiągnięcia korzyści materialnych. Radna straciła pracę w starostwie, ale nie straciła mandatu radnej miejskiej.

Sąd Okręgowy w Krośnie przedłużył areszt tymczasowy dla Grażyny R.-Ch. o kolejne trzy miesiące. Pozostałe dwie osoby pozostaną w areszcie dwa miesiące. Łącznie w tej sprawie zostało zatrzymanych sześć osób, wszystkie były spokrewnione z podejrzaną lub spowinowaczone. Kobieta, wykorzystując swoje stanowisko, miała dostęp do danych bazy urzędu, dane o osobach oraz pojazdach przekazywała firmie ubezpieczeniowej, należącej do jej córki. Informacje były wykorzystywane do składania propozycji zawierania umów ubezpieczenia komunikacyjnego, chodziło o obowiązkowe ubezpieczenia pojazdów. W sprawie ma zostać przesłuchanych kilkuset świadków. Są to pracownicy starostwa oraz właściciele ubezpieczonych pojazdów, którzy zawierali umowy z firmą ubezpieczeniową. Kobieta odpowie za przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków jako funkcjonariusz publiczny poprzez wykorzystanie dostępu do baz danych i ujawnienie informacji osobom nieuprawnionym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Grozi jej za

ten czyn od 1 do 10 lat. Stanisław Chęć, starosta sanocki zlecił przeprowadzenie kontroli wewnętrznej. Z dniem 7 stycznia tego roku urzędniczka straciła posadę. Pracodawca mógł rozwiązać umowę o pracę z podejrzaną, ponieważ po upływie 3-miesięcznej nieobecności pracownika zostaje wygaszony stosunek pracy. Rada Miasta Sanoka nie może pozbawić mandatu radnej Grażyny R.-Ch., ponieważ nie ma jeszcze wyroku skazującego, a być może zostanie ogłoszony inny wyrok – uniewinniający. Radny może stracić swój mandat tylko w przypadku: śmierci, utraty prawa wybieralności lub nieposiadania go w dniu wyborów, odmowy złożenia ślubowania, pisemnego zrzeczenia się mandatu, naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności, wyboru na wójta. Kobieta mogłaby się zrzec mandatu radnego, jednak tego nie uczyniła. Radna została odwołana z funkcji przewodniczącej Komisji Finansowo-Gospodarczej.

**dcz**

# Dlaczego powiększono

**Dlaczego powiększamy Sanok? To pytanie zadaje sobie dzisiaj wielu czytelników „Tygodnika Sanockiego”. O przedstawienie argumentów, które pozwolą mieszkańcom, zarówno miasta jak i gminy wiejskiej, aktywnie i świadomie uczestniczyć w konsultacjach społecznych, poprosiliśmy Artura Kondrata, zastępcę burmistrza ds. rozwoju.**

## Rozwój budownictwa

Włączenie każdego sołectwa w granice administracyjne miasta Sanoka pobudzi rozwój budownictwa mieszkaniowego. Aktualnie obowiązująca ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych wyłącza na terenach wiejskich możliwość rozwoju budownictwa na gruntach rolnych stanowiących użytki rolne klas I-III.

Przepis ten nie ma zastosowania do gruntów rolnych położonych w granicach administracyjnych miast. Tereny sołectw sąsiadujących z Sanokiem najczęściej położone tuż przy głównych drogach, posiadają wiele terenów niezabudowanych, ze względu na klasę gruntów. Na obszarze 10 sołectw proponowanych do przyłączenia znajduje się 6 km<sup>2</sup> takich nieruchomości. Jest to ogromny zasób, który w momencie przyłączenia do Sanoka zwiększy swoją wartość. Wzbogacą się mieszkańcy nowych dzielnic Sanoka, miasto zyska nowe tereny rozwojowe, które na terenie wiejskim nie zostaną uaktywnione.

Przywilej położenia gruntów w granicach administracyjnych miasta daje możliwość uzyskania decyzji o warunkach zabudowy z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe. Z oczywistych względów okoliczność ta będzie miała bezpośredni wpływ na wzrost wartości nieruchomości

położonych na terenie sołectw przyłączonych do Sanoka.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego każdej gminy musi określać bilans terenów przeznaczonych pod zabudowę, czyli maksymalne w skali gminy zapotrzebowanie na nową zabudowę, wyrażone w ilości powierzchni użytkowej zabudowy, w podziale na funkcje zabudowy. Powiększenie terytorialne Sanoka otworzyłoby możliwość zwiększenia zapotrzebowania na nową zabudowę mieszkaniową. Jest to zatem szansa na pobudzenie gospodarcze kolejnych nieruchomości w dotychczasowym obszarze miasta Sanoka.

## Gospodarka komunalna

Po dokonanej analizie koszty stałe związane z włączeniem do Sanoka 10 sołectw wyniosą w ujęciu rocznym 3,4 mln zł. Są to koszty utrzymania infrastruktury komunalnej, tj. remontów i utrzymania dróg, oświetlenia ulicznego, utrzymania terenów zielonych, transportu zbiorowego, dopłat do wody i ścieków.

Z kolei roczne dochody podatkowe z terenu 10 sołectw według przeprowadzonej analizy zamykają się kwotą 7 mln zł. Wysokość dochodów jest określona szacunkowo w oparciu o analizę dochodów podatkowych na mieszkańca gminy w zmienionych grani-



cach, dokonywaną na podstawie informacji uzyskanych z Regionalnej Izby Obrachunkowej. Informacje są przekazywane z obszaru całej gminy, zatem rzeczywiste dochody podatkowe mogą być znacznie wyższe.

Miasto Sanok zaopatruje również sąsiednie sołectwa w wodę i odprowadza z ich terenu ścieki. W obowiązującej taryfie za dostarczenie wody i odbiór ścieków znajdują się znaczne koszty dzierżawy i podatków płaconych przez miejskie przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na rzecz gminy Sanok za sieć, która nie leży na terytorium miasta Sanoka. W ujęciu rocznym dzierżawa sieci stanowiącej własność gminy wiejskiej Sanok wynosi niespełna 70 tys. zł. Ale narzucanie SPGK dzierżawy sieci położonej poza Sanokiem skutkuje tym, że przedsię-

biorstwo miejskie musi uiścić podatek od tej sieci w wysokości 1 mln zł. Nie można kwestionować kosztów podatkowych związanych z urządzeniami ujęcia wody czy oczyszczalni, gdyż służą one również mieszkańcom Sanoka. Jednak praktyka obciążania SPGK podatkami i kosztami dzierżawy sieci położonych poza miastem godzi w interesy ekonomiczne mieszkańców Sanoka.

## Publiczny transport zbiorowy

Na terenie miasta Sanoka Sanockie Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej wykonuje 680 tys. wozokilometrów rocznie, na terenie gminy Sanok 68 tys. wozokilometrów.

Wśród sołectw sąsiadujących z Sanokiem jedynie w 4 sołectwach SPGK świadczy usługę komunikacji miej-

skiej. Są to najczęściej sołectwa z nierentownymi liniami, w pozostałych bardziej atrakcyjnych pod tym względem sołectwach usługi transportowe świadczą prywatni przewoźnicy, a na transport publiczny świadczy SPGK nie zgadzają się władze gminy Sanok. W takich warunkach trudno o racjonalne planowanie linii autobusowych, miejskie przedsiębiorstwo komunikacji napotyka na barierę rozwojową. W konsekwencji przekłada się to na koszty transportu, bo każde zwiększenie wozokilometrów obniża jego cenę jednostkową.

Nowe dzielnice zostałyby objęte zbiorowym transportem publicznym, z chwilą włączenia do Sanoka pojawiłaby się podstawa do uruchomienia komunikacji miejskiej. Stąd budżet transportu publicznego na terenie miasta Sanoka

zostałby zasilony dodatkowymi środkami pochodzącymi ze sprzedaży biletów.

## Protesty mieszkańców okolicznych miejscowości

Sceptyczne stanowiska w sprawie przyłączenia konkretnych sołectw do ośrodków miejskich są naturalną reakcją. Analizując przykłady zmiany granic w stolicy województwa podkarpackiego – Rzeszowie, pragnę wskazać, że Naukowcy Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego przeprowadzili badania na próbie 595 dorosłych mieszkańców osiedli przyłączonych do Rzeszowa, tj. Biała, Budziwój, Miłocin, Przybyszówka, Słocina, Załęże i Zwiężczyca, podczas których sprawdzili poziom zadowolenia z poszerzenia Rzeszowa z perspektywy mieszkańców osiedli włączonych po 2006 roku:

- 90 % ankietowanych odpowiedziało, że są zadowoleni z przyłączenia, wśród nich mieszkańcy w wieku 18-24 lata byli w 100 % zadowoleni z przyłączenia,

- 91 % ankietowanych odpowiedziało, że nie chce, aby ich osiedle wróciło do gminy, w której się znajdowało przed włączeniem, wśród nich 98 % mieszkańców w grupie wiekowej 18-24 lata, nie chce, aby ich osiedle wróciło do gminy, w której się znajdowało przed włączeniem,

- 93 % ankietowanych pozytywnie oceniło zmiany na ich osiedlach, które dokonały się po włączeniu do Rzeszowa, wśród nich mieszkańcy w grupie wiekowej 18-24 lata byli w 100 % zadowoleni ze zmian na ich osiedlach po przyłączeniu.

oprac. esw



# KONSULTACJE SPOŁECZNE

od 15 do 26 lutego



# ...amy Sanok?



TOMASZ LASYK

Poszerzenia granic miast są naturalnym procesem rozwoju każdego miasta. W całej Polsce to standardowe tego typu działania samorządów. Dubiecko, zmieniło się w miasto Dubiecko, które za jakiś czas będzie wchłaniać sąsiednie miejscowości. Wzorcowym przykładem rozwoju poprzez zwiększenie granic administracyjnych jest miasto Rzeszów.

Poszerzenia granic miast są naturalnym procesem rozwoju każdego miasta. W całej Polsce to standardowe tego typu działania samorządów. Dubiecko, zmieniło się w miasto Dubiecko, które za jakiś czas będzie wchłaniać sąsiednie miejscowości. Wzorcowym przykładem rozwoju poprzez zwiększenie granic administracyjnych jest miasto Rzeszów.

Miasto Sanok od lat pełni ważną funkcję ośrodka lokalnego, wokół którego budowana jest strategia rozwoju dla całego obszaru. W ostatnich latach polityka Unii Europejskiej

wskazała na budowanie lokalnego rozwoju, w oparciu o miejskie ośrodki funkcjonalne (MOF). W ostatniej perspektywie finansowej biegunem wzrostu naszego regionu został wyznaczony MOF Sanok – Lesko. Jednocześnie wskazano, jak ważne znaczenie odgrywa Sanok jako największe miasto w południowej części regionu województwa podkarpackiego.

Przez ostatnie lata dynamiczny rozwój Sanoka spowodował zatarcie granic pomiędzy poszczególnymi miejscowościami. Dziś tylko ktoś bardzo spostrzegawczy zauważy, że opuszcza obszar Sanoka, wjeżdżając do miejscowości ościennej.

Mieszkańcy ościennych miejscowości korzystają z usług oferowanych przez dynamiczny rozwój miasta Sanoka. To dzięki istnieniu mocnego ośrodka pojawiają się miejsca pracy, wzmacniana jest oferta edukacyjna, kulturalna oraz patrząc przez pryzmat ośrodka, którym zarządzam – oferta sportowa.

Mieszkańcy planowanych do przyłączenia miejscowości, jak również ich dzieci mogą korzystać z bogatej oferty sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku, przy którym działają liczne kluby sportowe. Brak silnego ośrodka miejskiego, będącego biegunem rozwoju dla całego obszaru, znacznie zuboży każ-

dą ofertę, w tym sportową. Zarówno w mieście jak i na obszarach wiejskich istnieje wiele talentów sportowych, którym łatwiej będzie osiągnąć sukces w regionie, w którym działa mocny ośrodek miejski.

W przeszłości każde miasto miało swe początki na wsi, rozwijając się i wchłaniając ościenną miejscowość. Przy każdym takim przejściu naturalnym jest sprzeciw jednostek, które przedkładają indywidualny interes nad dobrem ogólnym całej społeczności, walcząc o utrzymanie stanowiska czy zmniejszenie opłat podatkowych. Jednak należy mieć na uwadze interes ogółu, który zdecydowanie przemawia za poszerzeniem granic miasta Sanoka.

PIOTR KOT

Moim skromnym zdaniem poszerzenie granic miasta jest nieuniknione, a termin kiedy się to stanie im szybszy, tym lepszy. Zawsze przy takiej decyzji będą opory ze strony gmin, które tracą swoje tereny. Nikt nie lubi, jak mu się coś zabiera. Nie ma tu znaczenia sposób realizacji tego zamierzenia zarzucany często burmistrzowi, bo uważam, że choćby władze Miasta wcześniej poinformowały wójtów o swoich planach,

to i tak nic by to nie zmieniło w ich podejściu do tego tematu. Na ten pomysł trzeba patrzeć perspektywnie. Jeśli chcemy, aby miasto się rozwijało, to do tego potrzeba przestrzeni. Sanok dla okolicznych wsi zawsze był centrum kulturowym, edukacyjnym i przemysłowym. To tutaj wielu mieszkańców wsi przyjeżdża lub przyjeżdżało do pracy i na zakupy. Niestety, ale w chwili obecnej zaczynamy przegry-

wać konkurencję w tych obszarach z Rzeszowem czy z Krośnem. Coraz więcej ludzi wyjeżdża za pracą do tych miejscowości lub w poszukiwaniu szansy na własne mieszkanie. Sanok, aby mógł nadal się rozwijać, potrzebuje miejsca pod nowe tereny inwestycyjne, budownictwo mieszkaniowe itp. Musimy zrozumieć, że im mocniejszy Sanok tym lepiej dla wszystkich... Lepsza

infrastruktura komunikacyjna, większe szanse dla młodych ludzi na pracę i mieszkanie, generalnie wyższy standard życia dla wszystkich, nawet tych mieszkających na wsi. Powtórzę jeszcze raz to, co powiedziałem na początku: Im szybciej Sanok się powiększy, tym lepiej.

BOGUSŁAWA MAŁEK



Połączenie miasta Sanoka z sąsiednimi gminami pozwoli, że zmieniają się relacje ekonomiczne i sposób zarządzania powstałą jednostką. Utrzymanie małych i słabych ekonomicznie gmin generuje wysokie koszty finansowe, ich funkcjonowanie uniemożliwia sprawną realizację zadań publicznych. Większy Sanok to większe dochody, a tym samym wydatki inwestycyjne. Inne jest również postrzeganie większego miasta w kraju i poza nim (ważne dla inwestorów).

A co masz w gminie, przecież prawie wszyscy jadą do pracy do Sanoka, a dzieci gdzie się uczą, a rozrywki jakie masz w gminie – szkoda mówić, nie rozumiem tylko jednego, dlaczego jest tyle snobów.

Sanok jak i sąsiednie gminy, powiaty muszą żyć w zgodzie. We współpracy jest siła. Inaczej każdy będzie działał pod siebie z marnym skutkiem. Potrzeba rozmów, porozumień i życia ze sobą w zgodzie dla dobra Podkarpacia, Sanoka, powiatów, gmin.

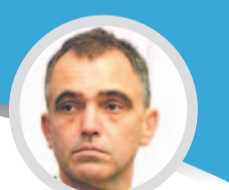
Tylko Sanok większy. Gminy chcą tylko dla siebie zach-

wać korzyści, które są krótkowzroczne. Region musi być silny, duży, a nie „pipidówka”. Tylko z silnym regionem, który się rozwija, każdy się liczy. O silnych wioskach, jakoś nikt nie mówi.

Jestem przekonana, że wypracowane porozumienie uwzględni interesy wszystkich sąsiadów. Wprowadzenie w życie naszych zamierzeń powinno doprowadzić do wzmocnienia pozycji całej południowej części Podkarpacia, zarówno w województwie, jak i w Polsce. Wierzę, że dzięki dialogowi oraz współpracy ze strony wszystkich gmin będziemy mogli właściwie wykorzystać potencjał tego terenu, z pożytkiem dla mieszkańców.

Proszę Państwa o wyrażenie poparcia dla proponowanej zmiany granic podczas konsultacji społecznych. Wspólnie wykorzystamy szansę, która pozwoli na rozwój naszej małej ojczyzny.

ANDRZEJ ROMANIAK



Dla mnie, jako sanoczanina, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obszar Sanoka powinien się powiększyć. I jestem pewny, że prędzej czy później tak się stanie. Powiększenie miasta jest nieuniknione. Wiedzieli już o tym nasi przodkowie, którzy wiedząc, że teren na którym miasto jest usytuowane nie sprzyja jego rozwojowi, dążyli do przyłączenia do Sanoka sąsiednich gmin. I tak w 1908 r. udało się zakończyć proces przyłączenia do miasta terenu Posady Sanockiej czyli Przedmieścia. To na tym terenie intensywnie budowano domy, w których zamieszkiwali urzędnicy, nauczyciele i lekarze, w większości pracujący w instytucjach miejskich. Przez lata dzielnica ta zachowywała swój na połę rolniczy charakter, bo obok eleganckich domów, stały też budynki charakterystyczne dla zabudowy wiejskiej, a część mieszkańców zajmowała się rolnictwem. Podobnie było w innej gminie włączonej w skład miasta Sanoka – Posadzie Olchowskiej, która

ostatecznie znalazła się w granicach miasta w 1931 r. Na jej obszarze dominował przemysł, a to za sprawą Fabryki Wagonów, a później Fabryki Gumy. Wielu jej mieszkańców zajmowało się też rolnictwem. Kolejne zmiany granic miasta nastąpiły już w okresie powojennym. W 1959 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sanoku podjęło uchwałę, w której postulowano włączenie do miasta Sanoka Dąbrówki, Płowiec, Stróży Małych i Wielkich. Z wymienionych miejscowości w granicach miasta znalazła się Dąbrówka (1962 r.) i Olchowce (1972 r.). Z pewnością nie wszyscy mieszkańcy wymienionych miejscowości byli z tego zadowoleni, ale jak pokazała przyszłość włączenie do miasta wpłynęło zdecydowanie na poprawę ich warunków życia. Mam nadzieję, że również obecne starania zakończą się powodzeniem i Sanok stanie się większy.

## Ogłoszenie o konsultacjach społecznych ws. zmiany granic Sanoka

**Burmistrz Miasta Sanoka zaprasza mieszkańców Sanoka do udziału w konsultacjach społecznych – w sprawie zmiany granic miasta Sanoka, które odbędą się od 15 do 26 lutego 2021 r.**

Mieszkańcy wypowiedzą się w kwestii planów poszerzenia granic administracyjnych Gminy Miasta Sanoka o sołectwa: Bykowce, Czerteż, Międzybrodzie, Płowce, Sanoczek, Stróże Małe, Stróże Wielkie, Trepcza, Zablotce oraz Zahutyń. Poszerzenie granic Sanoka to historyczny moment, w którym sanoczanie zadecydują o możliwości i kierunku rozwoju miasta.

Przedmiotem ogłoszonych konsultacji jest projekt zmiany granic poprzez włączenie do miasta Sanoka:

- obszaru sołectwa Bykowce, sołectwa Czerteż, sołectwa Międzybrodzie, sołectwa Płowce, sołectwa Sanoczek, sołectwa Stróże Małe, sołectwa Stróże Wielkie, sołectwa Trepcza, sołectwa Zablotce – z Gminy Sanok,
  - obszaru sołectwa Zahutyń – z gminy Zagórz.
- Projekt graficzny proponowanych zmian granic miasta Sanoka – dostępny będzie w punktach udostępniania ankiet konsultacyjnych oraz na stronie <https://bip.um.sanok.pl>

**Wyrażenie opinii polega na umieszczeniu w odpowiedniej rubryce: „Jestem za”, „Jestem przeciw”, „Wstrzymuję się”, znaku X i złożeniu podpisu na ankiecie konsultacyjnej.**

Konsultacje z mieszkańcami miasta Sanoka będą przeprowadzane poprzez udostępnienie ankiet konsultacyjnych w następujących punktach konsultacyjnych:

- Urząd Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku, ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 4
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Królowej Bony 4
- Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku, ul. Lenartowicza 2
- Sanocki Dom Kultury w Sanoku, ul. Mickiewicza 24
- Szkoła Podstawowa nr 1 Aleja Szwajcarii 5
- Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Rymanowska 17
- Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Stróżowska 4
- Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Sadowa 12
- Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Przemyska 80
- Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Piastowska 73
- Szkoła Podstawowa nr 8, ul. Jana III Sobieskiego 5
- Szkoła Podstawowa nr 9, ul. Jana Pawła II 5
- Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 1, ul. Rymanowska 15
- Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 2, ul. Sadowa 11
- Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 3, ul. Podgórze 26, ul. Kochanowskiego 2
- Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 4, ul. Robotnicza 13 A
- Żłobek Samorządowy nr 1, ul. Podgórze 24
- Żłobek Samorządowy nr 2, ul. Traugutta 23

Ankiety konsultacyjne będą również dostępne na stronie internetowej <https://bip.um.sanok.pl> Wypełnione ankiety konsultacyjne mieszkańcy Sanoka mogą składać:

- 1) bezpośrednio osobom udostępniającym Ankiety konsultacyjne;
- 2) w miejscach udostępniania Ankiet konsultacyjnych.

Raport z przeprowadzonych konsultacji społecznych zostanie opublikowany na stronie internetowej Miasta Sanoka, w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://bip.um.sanok.pl> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Sanoka, nie później niż w ciągu 30 dni od dnia zakończenia konsultacji.

17 grudnia 2020 r. Rada Miasta przyjęła uchwałę o przeprowadzeniu konsultacji społecznych na temat poszerzenia granic Sanoka. To pierwszy ważny krok na drodze do oczekiwanego zrównoważonego rozwoju miasta i sąsiednich miejscowości, a w konsekwencji do poprawy jakości życia mieszkańców.

Nowe zasady bezpieczeństwa

# Nowe obostrzenia, jak długo?

Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że od 12 do 26 lutego zostaną otwarte hotele i miejsca noclegowe do 50% obłożenia, a także baseny, stoki narciarskie, teatry i kina. Pomimo wielu próśb zamknięte pozostaną siłownie i lokale gastronomiczne, te ostatnie mogą serwować posiłki na wynos. Poluzowanie obostrzeń zostało wdrożone warunkowo na dwa tygodnie. Wszystko będzie zależało od liczby zachorowań na koronawirusa. Jeżeli przekroczy ona 6-7 tysięcy zakażeń dziennie, rząd rozważy wykonanie kroku wstecz.

Od 12 lutego  
nowe zasady  
bezpieczeństwa

## Kina otwarte, ale...

Większość się nie otworzy, jak poinformowały władze Multikina i Cinema City nie zamierzają oni otworzyć swoich sal w piątek. Wynika to z faktu, iż dwutygodniowy okres jest za krótki i wolą oni poczekać na jej przedłużenie, ponieważ otwarcie kina wymaga rozmów z dystrybutorami filmowymi, odpowiedniej promocji tytułów, a to wymaga czasu. Z obawy, iż nie zdążą należycie przygotować sal na przyjęcie widzów podjęli taką, a nie inną decyzję.

## Nadzieja w małych kinach

I tu jest dobra informacja. Małe, niekomercyjne kina, jak działające w Sanoku przy Sanockim Domu Kultury, nie zmagają się z takimi problemami jak komercyjne molochy, tym samym od piątku zapraszają przed srebrny ekran. W Sanoku przygotowano trzy tytuły: „Tajemniczy Ogród” – film familijny, którego nie trzeba nikomu przedstawiać. Kolejną propozycją jest romans „Wierzę w Ciebie” – opowiadający historię miłości, która została wystawiona na próbę. Zbliżają się walentynki, więc to idealna propozycja dla romantycznych dusz, które lubią od czasu do czasu zagłębić się w miłośne historie. Dla tych, którzy lubią się śmiać (również w walentynki) SDK proponuje komedię „Palm Springs” – rewelacja festiwalu Sundance. Opowiadający o dwójce singłów, którzy wpadają w pętlę czasową i w kółko przeżywają ten sam dzień.

Wypad na spóźnione ferie w końcu możliwy

Wiele osób ucieszył fakt, że hotele ponownie zostały otwarte, chociaż wielu hotelarzy nie wytrzymało presji i zrobiło to już wcześniej, jednak teraz mamy oficjalne otwarcie (przynajmniej na dwa tygodnie), więc możemy ze spokojem zarezerwować nocleg, by odpocząć od czterech ścian własnego mieszkania.

## Wypad na spóźnione ferie w końcu możliwy

Wiele osób ucieszył fakt, że hotele ponownie zostały otwarte, chociaż wielu hotelarzy nie wytrzymało presji i zrobiło to już wcześniej, jednak teraz mamy oficjalne otwarcie (przynajmniej na dwa tygodnie), więc możemy ze spokojem zarezerwować nocleg, by odpocząć od czterech ścian własnego mieszkania.

## Otwarte baseny z wyłączeniem Aquaparków

Jak poinformował nas dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku Tomasz Lasyk, MO-SiR jest gotowy na zorganizowanie ślizgawek na wolnym powietrzu oraz przyjęciu klientów na basenie, jednak czekają na rozporządzenie władz, które ma określić wytyczne i zasady funkcjonowania ośrodka. W pierwszej kolejności trzeba pamiętać o zasadach bezpieczeństwa i higieny, a także mieć na uwadze zdrowie klientów.

Bezpieczeństwo najważniejsze

Wirus wciąż jest groźny. Koronawirus zaatakował ludzkie zdrowie, ale i gospodarkę wielu państw. Każdy chciałby wrócić do czasów sprzed pandemii, jednak wymaga to rozważnych kroków. Nadal należy myć ręce, zachowywać dystans i nosić maseczki. Zdaniem rządzących największą nadzieją jest szczepionka przeciwko Covid-19. Od 27 grudnia 2020r. w ponad 5 tys. punktach przeprowadzono ok. 1,5 mln. szczepień. W pierwszej kolejności szczepieniom zostały poddane służby zdrowia, seniorzy, teraz kolej na nauczycieli.

## Sanocki Dom Kultury Filmowe walentynki

### Tajemniczy ogród

Produkcja: Francja / Wielka Brytania  
Gatunek: familijny/przygodowy  
Czas trwania: 1 godz. 39 min.  
Reżyseria: Marc Munden

12.02.2021 godz. 16.00  
13.02.2021 godz. 15.00  
14.02.2021 godz. 15.00

### Palm Springs

Produkcja: USA, 2020  
Gatunek: komedia  
Czas trwania: 1 godz. 30 min.  
Reżyseria: Max Barbakow  
Występują: Andy Samberg, Cristin Milioti, J.K. Simmons

12.02.2021 godz. 20.00  
13.02.2021 godz. 17.30  
14.02.2021 godz. 17.30  
15.02.2021 godz. 17.00  
16.02.2021 godz. 17.00  
17.02.2021 godz. 17.00  
18.02.2021 godz. 17.00

### Wierzę w Ciebie

Produkcja: USA, 2020  
Gatunek: romans  
Czas trwania: 1 godz. 55 min.  
Reżyseria: Max Barbakow  
Występują: K.J. Apa, Britt Robertson, Gary Sinise, Shania Twain, Melissa Roxburgh

12.02.2021 godz. 18.00  
13.02.2021 godz. 19.30  
14.02.2021 godz. 19.30



esw

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

# Okiem Włodarzy wiejskiej gminy Sanok

Zainicjowana przez burmistrza miasta procedura poszerzenia granic administracyjnych Sanoka, rozpoczęła się wraz z uchwałą Rady Miasta Sanoka w dniu 17 grudnia 2020 r. Konsultacje społeczne w tej sprawie odbędą się na terenie gminy wiejskiej już 15 lutego 2021 r., a ich wynik wskaże przyszłe kierunki działań, zwłaszcza radnym gminy wiejskiej i miejskiej. W nawiązaniu do powyższego oraz z uwagi na wybiórcze i niepełne informacje, które ukazują wyłącznie jedną stronę przysłowiowego medalu, konieczne wydaje się sprostowanie wybranych, szczególnie istotnych kwestii.

Jednym z istotnych tematów wywołujących wiele emocji wśród opinii publicznej jest kwestia transportu publicznego. Po wielomiesięcznych negocjacjach zostało podpisane Porozumienie pomiędzy Wiejską Gminą Sanok a Miastem Sanokiem w zakresie organizacji i realizacji lokalnego transportu zbiorowego na okres od 1 stycznia 2021r. do 31 grudnia 2024 r. Dodatkowo należy nadmienić, że podpisany został także aneks do porozumienia, dający gminie prawo do wprowadzania zmian w rozkładach jazdy autobusów i tworzeniu nowych linii autobusowych. Mówiąc prościej – mieć głos w sprawie publicznego transportu zbiorowego na własnym te-

renie. Dotychczasowe rozwiązania tworzone były przez Organizatora, tj. miasto Sanok, które w zakresie funkcjonowania komunikacji nie liczyło się z żadnymi prośbami czy propozycjami rozwiązań gminy wiejskiej.

Odrębną kwestię stanowi sposób rozliczania świadczonych usług, tj. ilość przejechanych wozokilometrów po terenie gminy wiejskiej Sanok, wykazanie ilości sprzedanych biletów itp. Zakup taboru samochodowego przez miasto Sanok był możliwy dzięki konstruktywnej współpracy poprzedniej władzy miasta Sanoka, gminy wiejskiej Sanok oraz gminy Zagórz w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. O fakcie tym

obecni władarze milczą, podobnie jak nie podejmują tematu naliczanego czynszu dzierżawnego dla własnej spółki komunalnej (SPGK) za nowe autobusy. Kwota jest niebotyczna, nie stanowi ona kilku czy kilkunastu tysięcy. Pierwotnie partnerzy uzgodnili bezkosztowe użyczenie nowego taboru, co w efekcie nie generowałoby dodatkowego obciążenia finansowego dla SPGK – przypomniamy, spółki będącej własnością miasta. Dodać należy, że czynsz dzierżawny rzutuje ostatecznie na wynik spółki w zakresie funkcjonowania zakładu komunikacji miejskiej.

Kolejnym, ważnym aspektem zaspokajania przez samorząd podstawowych potrzeb społecznych jest kwestia gospodarki wodno-kanalizacyjnej. Niejednokrotnie przewija się informacja, że miasto rozbudowuje sieci wodno-kanalizacyjne. Z obserwacji ostatnich lat wynika, że głównym Inwestorem (na terenie miasta) rozbudowy, przebudowy i remontów sieci wodnych i kanalizacyjnych jest Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Do-

mniemywać zatem można, że ponoszone koszty rozwijania infrastruktury w tym zakresie przekładają się na portfele użytkowników czyli mieszkańców gminy miejskiej (m. Sanok), miejsko-wiejskiej (Zagórz) oraz wiejskiej (g. Sanok). Przypomnieć należy, że koszty niedawnej modernizacji ujęcia wody oraz oczyszczalni ścieków w znacznej części odbiły się na cenie za 1m<sup>3</sup> dostarczonej wody oraz 1m<sup>3</sup> odprowadzanych ścieków, a więc wszyscy użytkownicy ponosili i ponoszą ciężar zrealizowanej inwestycji przez spółkę miejską.

Gmina wiejska Sanok na swoim terenie samodzielnie realizuje rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Na dzień dzisiejszy użytkowanych jest około 115,2 km sieci wodociągowej, za które gmina pobiera od Spółki miejskiej symboliczny czynsz dzierżawny w ryczałtowej wysokości 5 tys. zł rocznie. W przeliczeniu na 1km sieci to kwota 43 zł rocznie, co daje 3,62 zł miesięcznie!!! Sieć kanalizacji sanitarnej obsługiwanej przez SPGK na terenie gminy wiejskiej

wynosi 280,1 km, za którą gmina wiejska pobiera czynsz dzierżawny w ryczałtowej wysokości 70 tys. zł rocznie. W przeliczeniu na 1km sieci to kwota 250 zł rocznie, tj. niecałe 21 zł na miesiąc!!!

Od powierzonego na rzecz SPGK majątku infrastruktury sieciowej oraz o majątku SPGK na terenie gminy wiejskiej (oczyszczalnia ścieków i ujęcie wody w Trepczy) zgodnie z ustawą o podatkach gmina Sanok pobiera należny podatek. Do roku 2020 Rada Gminy Sanok, corocznie, udzielała bonifikaty należnego podatku od całości majątku SPGK do wysokości 1,1%. W roku 2021 taka bonifikata nie została podjęta, ze względu na widoczną dla całej opinii publicznej niechęć współpracy miasta Sanoka z Gminą Wiejską Sanok. W tym miejscu należy sobie zadać pytanie, w jakiej wysokości podatek nalicza Burmistrz Miasta Sanoka swojej spółce komunalnej od majątku znajdującego się na terenach miejskich?!!

CDN.

Przewodniczący Rady  
Tadeusz Wojtas

Skarbnik gminy Sanok  
Agnieszka Haduch

Za-ca Wójt  
Paweł Wdowiak

Wójt Gminy Sanok  
Anna Hałas

Jacek Galiński

# Jan Rawicz Galiński zapomniany uczestnik powstania listopadowego z ziemi sanockiej

Do tej pory historia oraz szkic drzewa genealogicznego rodziny Rawicz Galińskich spisane przez naszą ciotkę Zofię Górawską na kartkach pochodzących z niemieckich ksiąg rachunkowych były najobszerniejszą informacją o najstarszych dziejach naszych przodków. Według niej Józef Galiński przybył wraz z rodziną do Galicji, po przegranej w nierównych zmaganiach z Rosją powstaniu listopadowym 1830 roku. Podobnie zresztą uczynili również niektórzy inni powstańcy, jak ważni dla Sanoka Walenty Lipiński i Mateusz Beksiński.

Z rodziny Galińskich do Galicji trafili syn Jan i cztery córki Józefa Galińskiego i jego żony Rozalii z Radomskich.

Ponieważ do tej pory wszystkie znane nam z podań rodzinnych fakty o miejscach pobytu kolejnych generacji Galińskich dotyczyły okolic Drohobycza, Tartakowa, Radziechowa i Tucholki, dlatego przez lata po II wojnie światowej nikt z żyjących członków rodziny nie wiązał historii Galińskich z ziemią sanocką. Mówiło się o majątku ziemskim pod Lidą oraz krótkim pobycie w Krakowie. Ważnym tropem okazała się informacja na odwrocie zachowanego w archiwach rodzinnych zdjęcia Jana Galińskiego. Tekst podpisu brzmi bowiem: „Jan Galiński leśniczy ze Szwydki pochowany w Dunajowie”. Analiza starych map pozwoliła następnie na ustalenie, że bez wątpienia chodzi tu o folwark o tej nazwie znajdujący się nieopodal miejscowości Oparę i Dolhe koło Drohobycza.

Informacja o miejscu pochówku w Dunajowie też została potwierdzona. W dostępnym w Internecie materiale, przedstawiającym ocalałe nagrobki na katolickim cmentarzu w tej miejscowości, udało się zidentyfikować pomnik na mogile Jana Rawicza Galińskiego. Możliwa jeszcze do odcyfrowania inskrypcja głosi, że chodzi o byłego „żołnierza r. 1831” – co potwierdza udział naszego przodka w powstaniu listopadowym. Z kolei w nocy zamieszanej w „Kuryerze Lwowskim” z dnia 7 lutego 1892 roku jest mowa o tym, że w Nestiukach koło Dunajowa zmarł Jan Galiński – weteran 1831 roku.

Uważny czytelnik zapewne zapyta w tym miejscu, jaki związek ma ta historia z ziemią sanocką? Miejscowości z sanoczczyzny zaczęły się pojawiać podczas poszukiwań w księgach parafialnych i badaniu pochodzenia kolejnych członków rodziny. Między innymi okazało się, że panna Julianna Izabela z Galińskich – żona Franciszka Bielańskiego z Tartakowa pochodzi z parafii Tyrawa Wołoska, a zgody na ślub tej niepełnoletniej panny udzielił jej opiekun Dionizy Gellard z Krosna.

Poszukiwania w księgach parafialnych doprowadziły też do odkrycia nowych faktów – dnia 31 lipca 1828 roku zmarł w Tyrawie Wołoskiej Józef Rawicz Galiński tamtejszy mandatariusz (urzędnik policyjno-administracyjny dla ludności chłopskiej w danym majątku). Niecałe pół roku wcześniej urodziła się jego najmłodsza córka Feliksa i została

**Niniejszy tekst, poświęcony mojemu prapradziadkowi Janowi Galińskiemu, to owoc poszukiwań z ostatnich lat, możliwych między innymi dzięki cyfryzacji wielu źródeł historycznych, do niedawna niedostępnych dla zwykłego śmiertelnika. W genealogiczne śledztwo zaangażowało się wielu członków naszej rodziny, pomocne bardzo okazały się również podróże na tereny dawnej Galicji Wschodniej, dziś należącej do Ukrainy.**



„Pamiętka ze święconego u Pana Pułkownika i nadleśniczego dóbr fundacji hr. Skarbka. Grupa leśniczych tychże dóbr w roku 1874” Jan Galiński – inspektor dóbr Oparę (siedzi czwarty od lewej), Józef Galiński – inspektor dóbr Smorzę i Kliniec (stoi trzeci od lewej)

ochrzczona w tamtejszym kościele. Na cmentarzu w Tyrawie Wołoskiej odszukałem stary nagrobek z mocno zatartymi inskrypcjami. Po wielu próbach udało się odczytać odcyfrować pojedyncze słowa: „D.O.M. Tu spoczywa [...] Rawicz [...] Zmarł [...]”. Najprawdopodobniej to nagrobek Józefa Galińskiego – ojca wspomnianego Jana – powstańca.

Miejsce urodzenia Jana oraz miejsce ślubu jego rodziców udało się ustalić dopiero w 2020 roku, dzięki postępującej indeksacji ksiąg parafialnych na portalu GENETIKA.

Otóż Józef Rawicz Galiński i Rozalia Radomska wzięli ślub w kościele farnym w Krośnie w 1810 roku, a następnie w 1811 roku w parafii w Mrzygłodzie zostali ochrzczeni dwaj bracia Jan i Józef synowie Józefa Galińskiego rządcy w Woli Krecowej (łac. economus). Adres w Mrzygłodzie wskazuje na dom nr 1, natomiast z aktu zgonu w Tyrawie Wołoskiej wynika, że w 1828 roku był to dom nr 42 w tejże miejscowości.

O bracie bliźniaku Józefie (synu Józefa) brak jakichkolwiek dalszych informacji. O losach siostrzycy, że jedna z nich – Apolonia Katarzyna wyszła za mąż za Rogosza. Ich syn Józef Atanazy Rogosz (1844-1896) urodził się w Baligrodzie. Był znanym literatem, dziennikarzem i wydawcą, a także uczestniczył w powstaniu styczniowym. Córka Józefa Atanazego Rogosza jest Zofia Rogoszówna (1881-1921), autorka znanych książeczek dla dzieci. To ona jako pierwsza wprowadziła do literatury drobne utwory ludowe, połączone z zabawami dla dzieci, jak np. „Srocza kaszkę warzyła”.

Józef Atanazy Rogosz wraz z dziećmi spoczywa na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie w odnowionym ostatnio grobowcu.

Apolonia Galińska i jej siostra Kunegunda Anna były chrzczone w kościele farnym w Krośnie. W księgach parafialnych, we wpisach dotyczących tych chrztów jest wymieniony ich ojciec jako mandatariusz z Żuhatynia (dzisiejszy Żohatyń koło Birczy).

**Odtwarzanie losów członków rodziny Galińskich to żmudne, ale i pasjonujące poszukiwania, prowadzone często przez lata przez wielu członków rodziny, których to wspólne dzieło niewątpliwie zbliża.**

Pozostałe siostry Jana Galińskiego nosiły po mężach nazwiska: Piazza, Piasecka, Holender, Zahaczewska, Bilecka, Bielańska.

Maria z Galińskich po mężu Piazza wyszła za mąż w Stryju. Brak jednak na razie informacji pozwalających na dokładniejsze zidentyfikowanie i opisanie wszystkich pozostałych postaci.

Prawdopodobnie lwowski poeta sprzed drugiej wojny światowej o nazwisku Hollender był spokrewniony z Galińskimi. Czekamy na potwierdzenie ze strony jego rodziny.

Wśród dzieci Jana Galińskiego z pierwszą żoną był Michał – też powstaniec, ale „styczniowy” (skazany na 7 lat twierdzy za dezercję do powstania z armii austriackiej). Z więzienia został zwolniony w 1867 roku i osiadł w Mielcu. Pracował potem jako sekretarz rady powiatowej w Kolbuszowej, a od 1896 roku mieszkał w Gorlicach.

Drugi syn Jana Galińskiego – Stanisław to też uczestnik powstania styczniowego. Po pobycie na Węgrzech wyemigrował do USA.

Śledząc losy Jana Galińskiego zauważamy, że w czasie swojego długiego życia dość często zmieniał miejsce pobytu. Prawdopodobnie po śmierci ojca Józefa i powrocie z powstania przeniósł się w okolice Żółkwi – ślub Jana z młodszą o trzy lata Teresą z Koniuszewskich h. Przewdzic w Turynce. Jan był wówczas leśnikiem (magister sylvarum) w Batiaczach (pow. Kamionka Strumiłowa). W Nahorcach (pow. Żółkiew) odbył się chrzest córki Józefy Franciszki. Kolejne dzieci rodzą się, ale i niestety umierają w okolicach Tartakowa. Przez jakiś czas był dzierżawcą majątku „na Zabawie”, koło Radziechowa, ale według cytowanej wyżej historii rodzinnej – zbankrutował.

Do dzisiaj na mapach można zlokalizować budynki stojące w tym samym miejscu co wspomniany folwark „na Zabawie”, występujący na ówczesnych mapach.

Wspomniana w podpisie na starej fotografii Szwydka, leżąca koło miejscowości Dolhe i Oparę, należała do ogromnych dóbr hrabiego Skarbka.

Całe późniejsze życie Jana to też praca w zarządach dóbr skarbkowskich – ok. 30 000 ha, głównie lasów. Dwaj synowie Jana: Władysław i Józef również pracowali jako zarządcy w dobrach skarbkowskich.

Fotografia z 1874 roku „Pamiętka ze święconego u Jaśnie Wielmożnego Pułkownika zarządcy dóbr skarbkowskich” na szczęście została dokładnie opisana. Możemy na niej odnaleźć Jana Galińskiego, wymienionego jako „inspektora dóbr Oparę” oraz jego syna Józefa jako leśniczego z Klimca i Smorzę. Józef przepracował na rzecz Fundacji Stanisława hr. Skarbka ponad pięćdziesiąt lat. Zmarł w 1918 roku i jest pochowany na cmentarzu w Smorzę niedaleko Tucholki. Zachował się kamienny nagrobek z krzyżem oraz czytelną inskrypcją.

Jeden z synów Jana – Włodzimierz jest wymieniany jako absolwent sanockiego c.k. Gimnazjum w roku szkolnym 1897/98. Tak oto kolejne pokolenie Galińskich miało znów bliski związek z Sanokiem.

Na uwagę zasługuje też postać wnuka Jana Galińskiego – Adama Józefa Galińskiego (1894-1973) syna Kazimierza, będącego zarządcą lasów w Dunajowie. Adam Galiński w czasie drugiej wojny światowej działał w konspiracji. Od października 1944 roku do lipca 1945 roku był zastępcą Delegata Rządu na Obczyźnie w Wilnie. Aresztowany przez Sowietów został skazany na pobyt w łagrach, w których spędził 10 lat. Szczęśliwie przeżył i wyemigrował do USA, gdzie przebywała już od pewnego czasu jego żona.

Udało mi się też odszukać innych powstańców lub żołnierzy związanych z rodziną Jana Galińskiego i z ziemią sanocką. Są to między innymi: Franciszek Leszczyński h. Korczak z Lisznej, zesłany na Sybir za udział w powstaniu styczniowym oraz Wiesław Krawczyński (1919-2019), potomek Olgi z Nawratilów Krawczyńskiej, której piękny nagrobek zachował się na sanockim cmentarzu.

\*\*\*

Odtwarzanie losów członków rodziny Galińskich to żmudne, ale i pasjonujące poszukiwania, prowadzone często przez lata przez wielu członków rodziny, których to wspólne dzieło niewątpliwie zbliża.

Odkrywanie nowych, nieznanych nam faktów, to jak czytanie dawno nie otwieranej książki.

**Od Red.:** Tekst opracował mgr inż. Jacek Bogusław Galiński, syn repatriantów ze Lwowa, urodzony w Gliwicach. Absolwent Politechniki Śląskiej i Politechniki Krakowskiej, w latach 1982-1998 pracownik Biura Konstrukcyjnego Sanockiej Fabryki Autobusów. Miłośnik historii motoryzacji, fotografii i turystyki rowerowej. Wytrwały eksplorator gór Sanocko-Turczańskich, Bieszczadów i Pogorza Przemyskiego.



## HOKEJ

Polska Hokej Liga

## Zabrakło tylko 17 sekund...

CIARKO STS SANOK – GKS KATOWICE 1-2 (0-1, 1-0, 0-1)

Bramki: Sihvonen (37) – Krężolek (8), Fraszko (60).

STS: Spěšný – Florczak, Rapała; Strzyżowski, Wilusz, Biały – Kamieniu, Piippo; Elo, Viikilä, Sihvonen – Demkowicz, Biłas; Bukowski, Witan, Filipek – Skokan, Olearczyk; Łyko, Ginda, Bielec.

Po dwóch wysokich porażkach z tym rywalem wreszcie zacięty pojedynek, choć znów bez happy endu, mimo że zabrakło niewiele. Potwierdziło się bowiem powiedzenie, że szczęście sprzyja lepszym – goście zwycięskiego gola strzelili na... 17 sekund przed końcem meczu.



Hokeistom STS-u zabrakło tylko 17 sekund, by wreszcie zapunktować w meczu z GKS-em Katowice

Obecnie trwa krótka przerwa w rywalizacji ligowej, która wznowiona zostanie w przyszłym tygodniu, gdy rozegrane zostaną dwie ostatnie kolejki sezonu zasadniczego. W środę STS zmierzy się na wyjeździe ze Stoczniowcem Gdańsk, a w piątek u siebie z Podhalem Nowy Targ.

Początek był obiecujący, bo nasza drużyna kilka razy postraszyła gości. Chyba najlepszej szansy nie wykorzystał Maciej Witan, który zamiast strzelać z bliska, niepotrzebnie szukał podania. Potem mieliśmy jeszcze groźne uderzenie Marka Strzyżowskiego. Zmarnowane okazje szybko się zemściły – Miika Franssila huknął z dystansu, a po trąceniu krążka przez Patryka Krężolka katowiczanie objęli prowadzenie. Za moment mogło być 0-2, ale w kolejnej sytuacji zdobywcy gola zabrakło zimnej krwi.

W pierwszych minutach drugiej tercji goście przycisnęli, spychając STS do defensywy. Brakowało im jednak precyzji, bądź też bronił Patrik Spěšný. Tym razem to nasza ekipa wykorzystała brak skuteczności rywala, doprowadzając do wyrównania. W podbramkowym zamieszaniu Riku Sihvonen z bliska wepchnął „gumę” do siatki i walka o punkty rozpoczęła się od nowa.

Ostatnia odsłona przebiegała pod dyktando zawodników GKS-u, którzy mieli jednak problem z finalizowaniem akcji, choć okazji nie brakowało. Najlepszych nie wykorzystali Bartosz Fraszko, Krężolek i Mikael Kuronen. I gdy już wydawało się, że potrzebna będzie dogrywka, na 17 sekund przed końcem podstawowego czasu gry drużyna gości zadała decydujący cios. Wprawdzie Spěšný zdołał obronić uderzenie Franssila, ale dobitka Fraszki była już skuteczna.

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

## Brązowy medal sztafety

Podczas Mistrzostw Polski Młodzików, które rozegrano w Zakopanem, panczeniści Górnika zdobyli brązowy medal w wyścigu drużynowym na 6 okrążeń toru. Indywidualnie mieliśmy trzy lokaty w czołowych dziesiątkach.

Nasz zespół jechał w składzie: Patryk Kudła, Roch Maliczowski i Szymon Hostyński. Podopieczni Marka Drwięgi finiszowali z czasem 3.36,66, co dało im miejsce na najniższym stopniu podium. W wieloboju najwyżej uplasował się 5. Hostyński, bliski medalu w biegu na 500 m – 4. pozycja z czasem 40,72. Na pozostałych dystansach przypadły mu następujące lokaty: 5. na 3000 m, 6. na 1000 m i 8. na 1500 m. Natomiast 6. w klasyfikacji łącznej

był Maliczowski (5. na 1000 m, 6. na 1500 i 3000 m oraz 7. na 500 m). Kudła, Przemysław Zajac i Mikołaj Stabryła zajmowali niższe pozycje.

Wśród dziewcząt startowały dwie łyżwiarki Górnika, z których szybciej jeździła 6. w wieloboju Julia Mandzelowska (m.in. 5. i 7. w wyścigach na 500 m). Maja Wiejowska plasowała się w drugich dziesiątkach.

W punktacji klubowej chłopcy z Górnika zajęli 3. pozycję, a dziewczętom przypadła 6. lokata.



Drużyna Górnika. Od lewej: R. Maliczowski, P. Kudła i S. Hostyński

## Małopolskie ligi młodzieżowe

## Zwycięstwa młodzików, porażki żaków

Drużyny Niedźwiadków rozegrały cztery mecze w Nowym Targu, połowę z nich kończąc zwycięstwami. Komplety punktów wywalczyli młodzicy, których skuteczność zaimponowała zwłaszcza w ostatniej tercji pierwszego pojedynku (5 zdobytych goli). Niestety, dużo gorzej poszło żakom młodszym, którzy dwukrotnie musieli uznać zdecydowaną wyższość rywali.

Młodzicy

PODHALE NOWY TARG – NIEDŹWIADKI SANOK  
1-6 (1-1, 0-0, 0-5)

Bramki: Rocki (15), Górniak (41), Karnas (53), Tymcio (50), Czopor (53), Starościak (55).

PODHALE NOWY TARG – NIEDŹWIADKI SANOK  
1-2 (0-0, 1-1, 0-1)

Bramki: Czopor (38), Rocki (52).

Żacy młodsi

PODHALE NOWY TARG – NIEDŹWIADKI SANOK  
15-1 (6-0, 4-0, 5-1)

Bramka: K. Suchecki (58).

PODHALE NOWY TARG – NIEDŹWIADKI SANOK  
9-3 (4-1, 2-0, 3-2)

Bramki: Burczyk 2 (4, 50), Sroka (52).



Drużyna młodzików wygrała obydwa mecze z Podhalem

Przeгляд Zawodników U14 do Kadry Małopolski  
Czesi najlepsi w „Arenie”

Sparingowy turniej żaków starszych w „Arenie” zakończył się zdecydowanym zwycięstwem czeskiej drużyny Pilsen Wolves, która wygrała wszystkie mecze.

Lider Ligi Karpackiej potwierdził klasę, pokonując wszystkich rywali, w większości przypadków pewnie i wysoko. Kolejne miejsca zajęły Tyskie Lwy i ukraińska Kryzhynka

Kijów. Zespół Niedźwiadków okazał się bardzo gościnny, zamykając stawkę siedmiu startujących drużyn. Współorganizatorem zawodów była Fundacja Rozwoju Hokeja.

## SHORT-TRACK

## Liczymy na powtórkę

Już w najbliższy weekend w Hali „Arena” rozegrana zostanie XXVII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, połączona z Mistrzostwami Polski Juniorów. Liczymy na to, że Michał Pawłowski z UKS-u MOSiR powalczy o kolejne medale.

Dwa tygodnie po zdobyciu czterech juniorskich krążków na torze długim, o kolejne nasz zawodnik ma postarać się na krótkim, do tego we własnej hali. Paradoksalnie jednak zadanie może być trudniejsze, co podkreśla trener Roman Pawłowski. W każdym razie jego syn będzie bronił czterech brązowych medali sprzed roku, więc powtórka mile widziana.

W sanockich zawodach wystąpić ma około 70 łyżwiarzy z 10 klubów. Obok Pawłowskiego nasz UKS MOSiR reprezentować będą także Vanessa Florczak i Emilia Kapalska. Wystartuje również Julia Kalityńska z Górnika (dziewczyny mają jechać razem w biegu drużynowym). Dziś odprawa techniczna, a od jutra walka o medale. Początek rywalizacji w sobotę i niedzielę od godz. 8.40.



Od jutra short-trackowe emocje w „Arenie”

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ



## SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka

## Z Siarką znów bez straty seta

AZS UP TSV SANOK – SIARKA-MOSiR TARNOBRZEG 3:0 (19, 19, 22)

AZS UP TSV: Florek, Mandzelowski, Chudziak, Damian Bodziak, Gorzowski, Kondrat i Dominik Bodziak (libero) oraz Sokołowski, Zieliński, Kocur, Kaczmarek i Pajęcki (libero).

Replay z pierwszej rundy – Siarka znów pokonana bez straty seta. Po wyjazdowym zwycięstwie nad Głogówią nasi zawodnicy poszli za ciosem, więc można przyjąć, że ich gra wraca do normy, a o wcześniejszej serii trzech porażek z rzędu możemy zapomnieć.



Po niezbyt udanym początku roku 2021 siatkarze AZS UP TSV wracają na właściwe tory

Już w pierwszej partii gospodarze zaprezentowali dobrą dyspozycję, mogła się podobać zwłaszcza współpraca bloku z obroną. Do tego doszła skuteczna gra w końcówce, efektem prowadzenie 1:0. Druga odsłona była nieco bardziej wyrównana, bo mimo początkowej przewagi TSV goście stopniowo zaczęli odrabiać straty. Przerwały to dopiero skuteczne zagrywki Przemysława Chudziaka; nie tylko asy serwisowe, ale także do kontr, które kończyli skrzydłowi. Trzeci set miał dość podobny przebieg – początek dla naszych siatkarzy (16:9, dobre zagrywki Piotra Sokołowskiego), potem pościg tarnobrzeszan, ale znów nieskuteczny. Spotkanie mocnym atakiem zakończył Piotr Zieliński.

## Maciej WIŚNIOWSKI, trener AZS UP TSV:

– Mimo zwycięstwa bez straty seta był to dość ciężki pojedynek, z dużą liczbą wymian siatkarskich ciosów. Cieszę się szczególnie z tego, że współpraca bloku z obroną, co ostatnio ćwiczyliśmy, stoi na coraz wyższym poziomie.



TOMASZ SOWA

## TENIS STOŁOWY

III Liga

## Popis grającego trenera

SKT ILO WIKI I SANOK – UKS KĘPA DĘBICA 10:5

SKT: Haduch 4,5, Gratkowski 2,5, Witka 2,5, Łącki 0,5.

Udana rehabilitacja pierwszej drużyny SKT po wcześniejszej porażce z rezerwami Karpat Krosno. Nie po raz pierwszy klasę potwierdził grający trener Mariusz Haduch, zdobywając niemal połowę punktów dla naszego zespołu, do tego z zaledwie jednym straconym setem.



Grający trener Mariusz Haduch ciągle w wysokiej formie

Po trzech meczach singlowych i jednym deblowym Haduch miał na koncie cztery wygrane po 3:0, więc była szansa na efektowny komplet 4,5 pkt z małym bilansem 15:0. Jednak przy stanie 9:5 nasz pingpongista zmierzył się z rywalem, który wcześniej pokonał pozostałych graczy SKT. I na początku decydującego jak się okazało pojedyn-

ku efektywnie poszedł za ciosem, bardzo szybko rozstrzygając pierwszą partię (10:4). Najwyraźniej podrażniło to Haducha, który po zaciętej walce wygrał następne trzy sety, pieczętując zwycięstwo gospodarzy. Po 2,5 pkt dołożyli Artur Gratkowski i Dawid Witka, a swój udział symbolicznie, bo wygraną w deblu, zaznaczył też Mateusz Łącki.

IV Liga

## Jaki początek, taki finisz

SKT ILO WIKI II SANOK – LZS ORŁY TEMIDY 1989 II DOMARADZ 10:8

SKT: Morawski 4,5, Pytlowany 2, Wojciechowski 2, Harajda 1,5.

Zwycięstwo drugiej drużyny SKT po meczu z historią, w którym goście odrabiali straty z uporem godnym podziwu. Tym razem bohaterem naszego zespołu został Marcin Morawski, powtarzając wcześniejszy wynik Haducha.

Pierwsze single zwiastowały gładką przeprawę, bo nasi zawodnicy wygrali je w komplecie. Czteropunktową przewagę udało się utrzymać po remisowych deblach, więc pierwszy koniec emocji. Tymczasem od drugiego rzutu gier pojedynczych goście rozpoczęli odrabianie strat, bo w naszym zespole coś się zacięło i punktował tylko

Morawski. Po trzeciej serii singlowej ekipa z Domaradza doprowadziła do wyrównania i przy stanie 7:7 bój o zwycięstwo ruszał jakby od nowa. Na szczęście otrzeźwienie przyszło w odpowiednim momencie, bo w decydującej odsłonie pojedynku zwycięstwa odnieśli też Piotr Pytlowany i Robert Wojciechowski (wcześniej punktował także Krzysztof Harajda).



Marcin Morawski zdobył blisko połowę punktów dla rezerw SKT

Podkarpackie ligi juniorskie

## Same porażki, choć TSV wciąż liderem

Ostatnie mecze nie były udane w wykonaniu naszych zespołów, bo przegrywały zarówno drużyny Sanoczanki, jak i TSV. Mimo porażki z AKS-em Rzeszów, występującym w II Lidze Centralnej, zawodnicy Macieja Wiśniowskiego utrzymali prowadzenie w tabeli.

Juniorzy  
AKS VLO RZESZÓW – TSV SANOK 3:1 (21, 17, -23, 14)Juniorki  
SANOCZANKA SANOK – SAN-PAJDA VLO RZESZÓW  
0:3 (-18, -12, -6)Juniorzy młodsi  
SANOCZANKA SANOK – MKS SAN-PAJDA JAROSŁAW  
0:3 (-14, -20, -13)

Mimo porażki juniorzy TSV utrzymali pozycję lidera

## LEKKOATLETYKA

Halowy Miting POZLA

## Tym razem bez medali

Drugi tej zimy mityng, rzecz jasna ponownie w Mielcu. Tym razem Komunalni bez miejsc na podium, a najbliższe była Emilia Janik podczas konkursu skoku w dal.

Naszej zawodniczce w najlepszej próbie zmierzono odległość 5,34 metra, efektem 4. pozycja ze stratą 9 centymetrów do strefy medalowej.

Lokatę 6. zajęła Karolina Gefert (5,15), zaś 9. Oliwia Łuczka (4,51). Sanockim akcentem był również start Angeliki Faki, wychowanki

Komunalnych, obecnie broniącej barw Wawelu Kraków. Uzyskała 5,59 m, ustępując tylko lekkoatletce MCKiS Jaworzno (5,82).

Wychowankowie trenera Ryszarda Długosza startowali jeszcze w dwóch konkurencjach. Zawody trójskoku na 6. miejscu zakończyła Łuczka, uzyskując wynik 9,78 m.

Natomiast w bardzo licznie obsadzonym wyścigu sprinterów na 60 m pozycję 18. zajął Kacper Hnat.

W najbliższy weekend trójka Komunalnych – Martyna Łuszcz, Piotr Mackiewicz i Kacper Kornasiewicz – wybiera się do Torunia na Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

## PIŁKA NOŻNA

Sparingi Ekoballu Stal

## Porażka w Rzeszowie i wygrana w Sanoku

Po rozpoczynającym kontrolny cykl zwycięstw nad drużyną testowanych zawodników zza granicy, stalowcy rozegrali kolejne dwa mecze. Najpierw zespół Piotra Kota doznał minimalnej porażki z Sokołem Sieniawa, czyli wiceliderem III Ligi, by kilka dni później klasycznym rzutem na taśmę pokonać Start Rymanów. To były pozytywne sprawdziany, w których nie brakowało futbolowej walki i zmian akcji.

Zasłużone zwycięstwo wyżej notowanego rywala, choć nasi zawodnicy tanio skóry nie sprzedali, na boisku w Rzeszowie nawiązując wyrównaną walkę. Przy stanie 0-1 znakomitą okazję do zdobycia wyrównującego gola miał Krystian Kalemba, jednak zabrakło mu zimnej krwi. W drugiej połowie kilka dobrych interwencji zanotował nasz młody bramkarz Mateusz Jagniszczak.

– To było trzymające w napięciu spotkanie na dobrym poziomie, z którego możemy być zadowoleni. Postawiliśmy twarde opór drużynie, która po rundzie jesiennej jest wiceliderem III Ligi – podkreślił Robert Ząbkiewicz, kierownik drużyny Ekoballu Stal.

Miejmy nadzieję, że za cięty pojedynek z III-ligowym Sokołem Sieniawa to dobry prognostyk przed startem rundy rewanżowej, w której zespół Geo-Eko Ekoballu Stal Sanok będzie walczył o utrzymanie się w IV Lidze Podkarpackiej.

## SOKÓŁ SIENIAWA – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 1-0 (1-0)

Ekoball Stal: Krzanowski – S. Słysz, Karol Adamiak, Lorenc, Kaczmarek – Ząbkiewicz, Tabisz, Baran, Niemczyk, Jakubowski – Sobolak. Na zmiany weszli: Jagniszczak – Jaklik, Kalemba, K. Słysz.



Na boisku w Rzeszowie piłkarze Ekoballu (czerwone stroje) minimalnie ulegli rywalom z Sieniawy

## GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – START RYMANÓW 4-3 (2-0)

Bramki: Kalemba 2 (29, 38), Sobolak (75), Baran (88).

Ekoball Stal: Krzanowski – S. Słysz, Lorenc, Gąsior, Baran – Ząbkiewicz, Jaklik, Tabisz, Niemczyk, Kalemba – Sobolak. Na zmiany weszli: Jagniszczak – Piotrowski, Słapiński, Szomko, Jakubowski, F. Pielech.

Mecz rozegrano na sztucznym boisku centrum „Wiki”, gdzie stalowcy dominowali do przerwy, prowadząc po dwóch golach Kalemba: najpierw trafił w sytuacji sam na

samego bramkarza, potem strzałem głową. W drugiej połowie szanse dostali zmienicy i gra Ekoballu delikatnie mówiąc „siadła”. Efekt był taki, że z 2-0 zrobiło się 2-3...

Dlatego w decydującej fazie meczu nastąpiły dwie zmiany powrotne, na murawę ponownie weszli Szymon Słysz i Kalemba. I udało się odwrócić losy pojedynku.

Kwadrans przed końcem uderzeniem z 16 m do wyrównania doprowadził Sebastian Sobolak, a w ostatnich minutach decydujący cios zadał Damian Baran, na raty wygrywając bezpośredni pojedynek z golkipierem rywali.

**Kolejny sparing stalowcy rozegrają jutro (godz. 13) z Cosmosem Nowotaniec, także w centrum „Wiki”.**

Sparingi Wiki

## Dwa razy po 3-2, w międzyczasie lekcja futbolu...

Lider grupy I rozrywek krośnieńskiej Klasy A również ma już za sobą trzy test-mecze, w tym dwa zwycięstwa po 3-2 – z Wisłokiem Krościenko Wyżne i Tempem Nienaszów. W międzyczasie była wysoka porażka z Arłamowem Ustrzyki Dolne, pewnie zmierzającym po awans do IV Ligi.



Zawodnicy Wiki szykują się do wiosennych meczów w Klasie A

## WIKI SANOK – WISŁOK KROŚCIENKO WYŻNE 3-2

Bramki: D. Pielech, Kowalczyk, Furdak.

Drużyna grającego trenera Sylwestra Kowalczyka – zdobył gola z rzutu karnego – przez cały mecz miała przewagę, jednak rywale też szukali swoich szans, stąd wygrana różnicą tylko jednej bramki. Na listę strzelców wpisali się także Dominik Pielech i Maciej Furdak.

## WIKI SANOK – ARŁAMÓW USTRZYKI DOLNE 0-6

Początek spotkania był niczym z koszmarnego snu, bo po 20 minutach i błędach indywidualnych piłkarze Wiki przegrywali już 0-5... Prowadzący w tabeli okręgówki zespół z Ustrzyk urządził sobie klasyczny poligon. Potem gra na tyle się wyrównała, że rywale dołożyli już tylko jednego gola. Taka lekcja futbolu z pewnością przyda się w drodze po kolejny awans.

## WIKI SANOK – TEMPO NIENASZÓW 3-2

Bramki: zawodnik testowany, Sokołowski, Dobrowolski.

Dobry mecz z Tempem, w którym ekipa Wiki prowadziła (gol gracza testowanego, zdobyty po kornierowej centrze), potem przegrywała, by ostatecznie cieszyć się ze zwycięstwa. Wyrównującą bramkę zdobył głową Kacper Sokołowski, a decydujące trafienie było dziełem Łukasza Dobrowolskiego, który strzałem do pustej bramki dopełnił formalności.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

XVI Plebiscyt „Tygodnika Sanockiego”  
na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka

## ZŁOTA DZIESIĄTKA 2020

## Lista kandydatów:

MIŁOSZ BARAN (kick-boxing, Samuraj Trans-San)  
KAROL BIŁAS (hokej, Ciarko STS)  
DAMIAN BODZIAK (siatkówka, AZU UP TSV)  
ARKADIUSZ BORCZYK (Automobilklub Małopolski)  
KACPER CĘGIEL (unihokej, TravelPL Wilki)  
PRZEMYSŁAW CHUDZIAK (siatkówka, AZU UP TSV)  
PAULA DOSKOWSKA (wrotkarstwo, UKS Sprint)  
KAMIL FLOREK (siatkówka, AZS UP TSV)  
KRYSTYNA GAWLEWICZ (LA, Pozytywnie Zabiegani)  
PIOTR GEMBALIK (kolarstwo, Syndrome Racing)  
KATARZYNA GÓRSKA (unihokej, AZS UP)  
KONSTANCJA IWAŃCZYK (fitness gimnastyk, Spartanie)  
EMILIA JANIK (LA, Komunalni)  
PIOTR LORENC (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)  
ROBERT LORENS (kolarstwo, WS TECH MTB Team)  
MATEUSZ ŁĄCKI (tenis stołowy, SKT ILO Wiki)  
JAKUB MANDZEŁOWSKI (siatkówka, AZU UP TSV)  
ANDRZEJ MICHAŁSKI (nordic walking, NW)  
PIOTR MICHAŁSKI (łyżwiarstwo szybkie, Górniki)  
BARTŁOMIEJ MILCZANOWSKI (kolarstwo, niezrzeszony)  
DAMIAN NIEMCZYK (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)  
MAREK NOWOSIELSKI (LA, niezrzeszony)  
RAFAŁ PAŁACKI (szachy, Komunalni)  
SEWERYN PRZYBYLSKI (podnoszenie ciężarów, Gryf)  
BOGUSŁAW RĄPAŁA (hokej, Ciarko STS)  
KAMIL ROŚCIŃSKI (kick-boxing, Samuraj Trans-San)  
PATRYK SAWULSKI (podnoszenie ciężarów, Gryf)  
SZYMON SŁYSZ (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)  
MAREK STRZYŻÓWSKI (hokej, Ciarko STS)  
JAKUB SUJKOWSKI (unihokej, TravelPL Wilki)  
TOMASZ SZAREK (trójbój siłowy, Gryf)  
MATEUSZ TOKARSKI (łyżwiarstwo szybkie, Górniki)  
ADAM TUTAK (kick-boxing, Samuraj Trans-San)  
JAN WILK (żeglarsstwo, BTŻ)  
MACIEJ WITAN (hokej, Ciarko STS)  
JAKUB ZĄBKIEWICZ (piłka nożna, Geo-Eko Ekoball Stal)

Przypominamy, że ważne będą tylko kupony wypełnione w całości, z wpisanymi nazwiskami dziesięciu kandydatów. Zasady punktowania są niezmiennie od wielu lat: 1. miejsce – 12 punktów, 2. – 10 pkt, a pozycje od 3. do 10. – od 8 do 1 pkt. Plebiscytowe kupony zamierzamy zamieścić dziesięć razy, aż do 11. nr „TS”, który ukaże się 19 marca. Finałową imprezę wstępnie zaplanowaliśmy na końcówkę marca lub początek kwietnia. Jak zwykle nie zabraknie nagród dla laureatów, jak i Czytelników, najbliższych właściwego wytypowania składu „Złotej Dziesiątki”.

Plebiscyt „TS”

TYGODNIK SANOCKI

## Złota Dziesiątka 2020

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

# KRZYŻÓWKA

nr 6

Np. gromadny rezus	Punkt stykania się ścian	Pieć karatów	Raul, trener siatkarzy	AC ..., były klub Piątka Jeden z gazów szlachetnych	Bzdura, absurd	Model Fiata 435 na drzwiach	Ścieta, iglasta gałąź	Gwara miejska, żargon	Ślad po uderzeniu kijem																									
Protestant z Londynu	18			4	19	... Kent, alter ego Supermana	33	Rozmiar bluzki, koszulki	22	Wokół laguny																								
Wojtyła, nasz papież				Olbrzymia, to kururu Bajkowy stróż skarbów		Jezioro Rosji Wzór, przepis																												
Była nią dżuma, cholera	17			23	Zagadka sprzed wielu lat	13		Forsa zartem	31	Nasza tkanina																								
Superżołnierz Hula-..., obęcz		Markowy hotel paryski		Nerwowa komórka Nad nią Roanne, Orlean	Scarlett z powieści	Autor „Madonny Sykstyńskiej” Kuśnierska lub Felicjańska																												
Głosił rozkazy władcy	34	Wierny druh Kmicica	Gruntowna naprawa	Zaraz po siedem			Egiptski mau lub syjamski	Biurko lub szafa		Befszyk na surowo																								
„Buffy, ... wampirów”, film					7	Wśród imion męskich	Arak do ciasta																											
Udaje kogoś innego				Z jądrem Cizba w pompie			Rodzaj grubego mazaka Grecka bogini z sową Złot wiedźm																											
Kiść drobnych owoców	Poetycki utwór epicki	8	Starsza pani Cyprian Kamil ...						20	Rzadkie imię męskie																								
	16			Kruszy skały Duży ganek	21			Ósemka na wodzie																										
Zadatek od szefa				Wystawne przyjęcie		Owoc zdrady Afrodyty	14	Biel lub czerwień		Kontrolowanie, opieka																								
						... Gold, parabank				Wędkarskie spodnie																								
Najsłynniejszy gladiator	Tokaj z piwnic Węgrów	Brzuszna lub lisia	Urok pięknej kobiety				Dopływ Sanu Nie zna tematu			11																								
Onuca starego wojaka	2			Lekki komputer przenośny	1	Szelma i obwieś Marka zup	5																											
				Pojemnik na pastę				„Modna” nadpobudliwość																										
But sportowy Z dywanem na podwórku	Pokerowy układ kart	Grzanie w piecu Sława						... z Lublina, pisarz		Pułkownik wśród grzybów																								
	27			Rzemień, pas skórzany Kreślona na lodowisku			Buduje żeremie		28																									
Bal na ..., zabawa	Motyka do pielienia	Rezytacja			24	Karcz, pieniek	Wydawany przez PZH																											
Kłopot				Namaszczenie króla				Znany kielecki raper	35	27. prezydent USA																								
Barwa skóry																																		
	6	Ziemia uprawna				Odgłos kół pociągu		Stosowna do winy																										
Ziemiś pełen łez				Bałtyckie na mapie	9					25																								
					10			Część kościoła																										
15		Odbicie piłki nogą				Omar, aktor egipski	30																											
Szef juhasa Grał w „Lalce”				Pierwzór ornamentu	26			Wyróżnia dżentelmena																										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35